

JÓZEF SPORS (Słupsk)

Urzędnicy terytorialni i nadworni na Pomorzu Gdańskim i Sławiensko-Słupskim w XIII i początku XIV wieku

Zagadnienie organizacji urzędniczej w Polsce wczesnośredniowiecznej, mimo że poświęca się mu w ostatnim czasie coraz więcej uwagi, należy nadal do problemów słabo zbadanych. Dotyczy to zwłaszcza organizacji urzędniczej poszczególnych dzielnic kraju, spośród których do szczególnie mało znanych należy niewątpliwie zaliczyć organizację aparatu urzędniczego na Pomorzu Gdańskim i Sławiensko-Słupskim¹. Spowodowane to jest nie tylko brakiem szczegółowych badań, ale również ubóstwem źródeł dotyczących tej dzielnicy oraz jej odmiennością ustrojową, wynikającą z odrębności politycznej oraz znacznego rozbitcia politycznego tej części Pomorza w okresie jego przynależności do monarchii piastowskiej².

W niniejszym artykule zajmiemy się urzędnikami zarządu terytorialnego i nadwornymi wymienionej dzielnicy w okresie rządów książąt pomorskich oraz władców polskich do początku XIV w., tj. do momentu zajęcia Pomorza Sławiensko-Słupskiego przez Marchię Brandenburską (1306/1307), a Pomorza Gdańskiego przez Krzyżaków (1308/1309), nie wchodząc jednak bliżej w kwestie organizacji administracji państwowej oraz kompetencji urzędników w zakresie rzeczowym. To ostatnie bowiem, zarówno ze względu na ogólny stan badań nad kompetencją urzędników wczesnośredniowiecznych, jak również ze względu na wspomniane ubóstwo źródeł wschodniopomorskich, wydaje się obecnie w dużym stopniu nieosiągalne. Z tego względu nieco więcej uwagi poświęcimy tylko sprawie odmienności organizacji urzędniczej wymienionej części Pomorza w porównaniu z organizacją aparatu urzędniczego

¹ Por. K. Słaski, *Podziały terytorialne Pomorza w XII - XIII wieku*, Poznań 1960, s. 226 n.

² Ostatnie zagadnienie bliżej omawiam w przygotowanej rozprawie habilitacyjnej: *Podziały administracyjne Pomorza Gdańskiego i Sławiensko-Słupskiego od XII do początku XIV w.* (praca w druku).

innych dzielnic kraju. Natomiast w ogóle pominiemy problem urzędników prawa niemieckiego w okresie krótkotrwałej przynależności ziemi sławieńskiej do książąt rugijskich (1270 - 1277) i margrabiów brandenburskich (1277 - 1283) oraz w końcowym okresie rządów księcia Sambora w dzielnicy tczewskiej. Pojawiają się wówczas w Tczewie (1256 - 1258) i Sławnie (1271) wójtowie, jednak występują oni tam tylko przejściowo, nie wywierając zasadniczo żadnego trwalszego wpływu na organizację administracji i aparatu urzędniczego Pomorza Gdańskiego i Sławieńsko-Słupskiego³.

Dość często w literaturze historycznej, zwłaszcza nowszej, ze względu na nieznaczące rozmiary księstw wschodniopomorskich oraz łącząc się z tym możliwość bezpośredniego udziału miejscowych książąt w zarządzie terytorialnym kraju, przypuszcza się, że organizacja urzędnicza, dworska oraz terytorialna ukształtowała się tu stosunkowo późno; datuje się w zasadzie powstanie organizacji kasztelańskiej oraz właściwej hierarchii urzędników dworskich na przełom pierwszej i drugiej ćwierci XIII w.⁴ Z drugiej strony z tych samych względów określa się niektóre urzędy na ogół zaliczane do terytorialnych jako nadworne. Ponadto nie dostrzega się udziału w zarządzie terytorialnym niektórych urzędników dworsko-terytorialnych, uznając ich wyłącznie za dostojników nadwornych. Tak późne ukształtowanie się organizacji urzędniczej na terenie wymienionej części Pomorza wydaje się bardzo wątpliwe. Wprawdzie we wcześniejszym okresie wzmianki o miejscowych urzędnikach są bardzo rzadkie, jednak jest to spowodowane zarówno brakiem większej podstawy źródłowej, jak również przede wszystkim faktem, że w źródłach z XII i początku XIII w. bardzo rzadko wymienia się tytuły urzędnicze wielmożów piastujących urzędy państwowe⁵. Wynika z tego wniosek, że wiele urzędów wzmiankowanych w późniejszym okresie mo-

³ Pommerellisches Urkundenbuch (dalej cyt. PU), wyd. M. Perlbach, Gdańsk 1882, nr 164, 175, 249; G. Labuda, w: *Historia Pomorza*, t. I: do roku 1466, pod red. G. Labudy, cz. I, wyd. 2, Poznań 1972 (dalej cyt. HP, I/1), s. 551.

⁴ G. Labuda, HP, I/1, s. 392 n., s. 546; S. Mielczarski, w: *Dzieje Pomorza Nadwiślańskiego. Od VII wieku do 1945 roku*, Gdańsk 1978, s. 42; pośrednio K. Buczek, *Problem organizacji terytorialnej Pomorza Gdańskiego w XII i XIII wieku*, *Zapiski Historyczne* 35, z. 3 - 4, s. 145.

⁵ A. Bogucki, *Komes w polskich źródłach średniowiecznych*, Warszawa - Poznań 1972, s. 30 n.; K. Buczek, *Uposażenie urzędników w Polsce wczesnofeudalnej*, „Małopolskie Studia Historyczne”, 1962, 5, z. 1/2, s. 72, przyp. 67. Należy podkreślić, że tak na terenie Polski kontynentalnej, jak i na Pomorzu Gdańskim na ogół z tytułami urzędniczymi pojawiają się najwcześniej urzędnicy nadworni (stolnik, komornik), co zapewne było spowodowane zarówno specyfiką wykonywanych przez nich funkcji, jak również okolicznością, że dokładniejsze określenie urzędów wyższych dostojników zastępował termin „komes” jako ogólny tytuł wyższych urzędników. Spostrzeżenie to dotyczy również tytułu urzędniczego wojskiego. Analogie te niewątpliwie przemawiają za wcześniejszą datacją początków organizacji dworów książąt wschodniopomorskich.

gło istnieć i niewątpliwie istniało znacznie wcześniej. Niemniej w początkowym okresie, mianowicie w XII i początku XIII w. zestaw urzędników książęcych na Pomorzu Gdańskim i Sławieńsko-Słupskim, zwłaszcza urzędników nadwornych, był zapewne jeszcze skromny.

I. URZĘDNICY GRODOWO-TERYTORYALNI (KASZTELAŃSCY)

1. *Kasztelan* (*castellanus*). Urzędnika tego we wczesnym średniowieczu, tak w Polsce, jak i Czechach, nazywano komesem grodowym. Dopiero z czasem komes jako naczelnik grodowy otrzymał nazwę *castellanus*. W Czechach i na Pomorzu Zachodnim pojawia się ona począwszy od r. 1159, natomiast w Polsce źródła wymieniają ją dopiero w końcu XII i początku XIII w.⁶ Zgodnie z tym również na Pomorzu Gdańskim ściślej włączonym w obręb państwa piastowskiego tytuł *castellanus* pojawia się dopiero na początku drugiego ćwierćwiecza XIII stulecia. Nieprzypadkowo też źródła wymieniają pierwszego kasztelana imiennie właśnie na terenie pozostającego w bliższych związkach z Pomorzem Zachodnim księstwa sławieńskiego. Był nim kasztelan sławieński Lisko, występujący wśród świadków na dokumencie księcia sławieńskiego Racibora II z roku 1223⁷. Został on w nim wymieniony na pierwszym miejscu przed pozostałymi dostojnikami sławieńskimi nie noszącymi, z wyjątkiem miejscowego komornika Stefana, tytułu swej funkcji⁸. Niemniej we wcześniejszym dokumencie księcia sławieńskiego Bogusława i jego siostry Dobrosławy de Slauna, pochodzącym z najbliższych lat po roku 1200 (1215?)⁹, Lisko oraz pozostali świadkowie występują bez jakichkolwiek tytułów, jakkolwiek, być może, Lisko nie piastował jeszcze w tym czasie urzędu kasztelańskiego w Sławnie, na co zdaje się wskazywać fakt, że nie został wymieniony w nim na pierwszym miejscu, lecz na drugim. Jest zatem zupełnie możliwe, że na terenie księstwa sławieńskiego już jakiś czas wcześniej, przed r. 1223

⁶ Z. Wojciechowski, *Ze studiów nad organizacją państwa polskiego za Piastów*, Lwów 1924, s. 28; A. Bogucki, o.c., s. 27; H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. IV, Warszawa 1970, s. 69, przyp. 158; A. Gąsiorowski, *Castellanus. Przyczynek semazjologiczny*, „*Slavia Antiqua*” 1971, 18, s. 208 n. Odnośnie do wcześniejszego (XI w.) pojawienia się nazwy *castellanus* oraz nazw *castellatura* i *castellania* na określenie jednostek terytorialnych, grodowych na terenie Flandrii zob. A. Gieysztor, *Kasztelanowie flandryjscy i polscy. Zagadnienie porównawcze*, w: *Studia Historyczne. Księga jubileuszowa z okazji 70 rocznicy urodzin prof. dr. Stanisława Arnolda*, Warszawa 1965, s. 105 i n.

⁷ PU, nr 23

⁸ PU, nr 11.

⁹ J. Spors, *Dzieje polityczne ziem sławieńskiej, słupskiej i białogardzkiej XII - XIV w.*, Poznań—Słupsk 1973, s. 27, przyp. 44.

wszedł w użycie na określenie miejscowych komesów grodowych tytuł *castellanus*.

O dokonywających się w tym samym czasie przeobrażeniach w nomenklaturze kasztelańskiej na Pomorzu Gdańskim świadczy najlepiej fakt, że w dokumencie księcia gdańskiego Świętopelka, wystawionym dla Lubeczan w latach 1224-1227, wymienia się miejscowego kasztelana Domasława z tytułem *prefectus*. Tytuł ten stanowił odmienne, znane z dokumentów zachodniopomorskich i źródeł czeskich, określenie zwierzchnika grodu wraz z okręgiem, tj. kasztelana¹⁰.

Z kolei w dokumencie Świętopelka z początku r. 1227, wystawionym dla dominikanów, wymienieni zostali trzej komesi, z których jeden — Wacław, nosił tytuł podstolego (*subdapifer*)¹¹. Z kolei dwaj pozostali komesi — Unisław i Gniewomir, jakkolwiek występują bez bliższego określenia swej funkcji, to jednak zostali wymienieni na pierwszym miejscu wśród świadków, z czego należy wnosić, że należeli do najwyższych dostojników w państwie. Uwzględniając fakt, że tytuł „komes” oznaczał w XII i początku XIII w. nazwę wyższego urzędnika, głównie palatyna i kasztelana, należy z dużym prawdopodobieństwem przyjąć w omawianym przypadku, że chodziło tu o urząd kasztelana i palatyna bądź też tylko o urząd kasztelana¹². Zgodnie z niniejszą tezą, już w latach 1229-1233 w dokumencie książąt wschodniopomorskich wystawionym w sprawie ziemi gniewskiej wymienia się dwóch kasztelanów z tytułem *castellanus*¹³. W latach następnych tytuł ten upowszechnił się w odniesieniu do wszystkich komesów grodowych na terenie wszystkich księstw pomorskich.

W świetle źródeł urzędnik ten, podobnie jak na terenie pozostałych dzielnic kraju, był zwierzchnikiem terytorium całej kasztelanii, stanowiąc na jej obszarze ramię panującego w terenie. Posiadał on szerokie kompetencje w dziedzinie sądownictwa, wojskowości i skarbowości¹⁴.

¹⁰ PU, nr 33; A. Bogucki, o.c., s. 19, przyp. 16; T. Lalić, *Miasta Pomorza Gdańskiego i ich ustrój w XIII w.*, „Zapiski Historyczne” 1965, 30, z. 4, s. 16, przyp. 33. Podobnie również W. Łęga (*Spółeczeństwo i państwo gdańsko-pomorskie w XII-XIII wieku*, Poznań 1956, s. 100 i n.) K. Śląski (o.c., s. 184), G. Labuda (HP, I/1, s. 393) wzmiankę o prefekcie Domasławie uważają za najstarszą informację źródłową o kasztelanie na Pomorzu Gdańskim.

¹¹ PU, nr 34; G. Labuda, HP, I/1, s. 393.

¹² A. Bogucki, o.c., 28 i n.

¹³ PU, nr 39: *Warchion castellanus de Lübesou, Pantinus castellanus de Ruđna*.

¹⁴ Odnośnie do kompetencji kasztelana zob. przyp. 6 oraz ponadto Z. Wojciechowski, *Ustrój polityczny Śląska*, w: *Historia Śląska*, t. I, Kraków 1933, s. 147 i n.; J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski* (dalej cyt. HPP), t. I, wyd. 2, Warszawa 1964, s. 257 i n.; A. Gąsiorowski, *Kasztelan, Słownik Starożytności Słowiańskich*, II, Wrocław—Warszawa—Kraków 1964, s. 388 i n.; tenże, *Powiat w Wielkopolsce XIV-XVI wieku. Z zagadnień zarządu terytorialnego i podziałów Polski późnośredniowiecznej*, Poznań 1965, s. 45 i n.

Wbrew czynionym w najnowszej literaturze przedmiotu sugestiom, na Pomorzu Gdańskim i Sławiensko-Słupskim, podobnie jak na Kujawach, nie występowali kasztelanowie nieterytorialni¹⁵.

2. *Wojski (tribunus)*. Za wcześniejszą datacją ukształtowania się na terenie omawianej części Pomorza hierarchii urzędników grodowych przemawia zarówno samo istnienie na jej obszarze już w końcu XII i początku XIII w. organizacji grodowej-kasztelańskiej, jak również występowanie podległego kasztelanom urzędnika terytorialnego wojskiego, wzmiankowanego w źródłach wschodniopomorskich po raz pierwszy w dokumencie księcia lubiszewsko-świeckiego Grzymisława z roku 1198¹⁶. Wymienionego w tym roku wojskiego uważa się dość często za urzędnika dworskiego. Pogląd ten jednak wydaje się wątpliwy. Brak bowiem jakichkolwiek przesłanek przemawiających za tym, by należał on do urzędników dworskich. W okresie późniejszym na Pomorzu Gdańskim i Sławiensko-Słupskim, podobnie jak w ogóle w Polsce, wojscy występowali nie tylko w grodach stołecznych dzielnic, ale również w pozostałych grodach kasztelańskich, w związku z czym należy ich zgodnie z ogólnie przyjmowanym poglądem uznać za pomocników czy też zastępców kasztelana do spraw wojskowych, a zatem zaliczyć do urzędników terytorialnych¹⁷. Przypuszczenie, że wzmiankowany w roku 1198 wojski był już normalnym urzędnikiem terytorialnym, podległym komesowi grodowemu, wydaje się bardzo prawdopodobne ze względu na wzmiankowane wyżej istnienie już w tym czasie na Pomorzu Gdańskim organizacji kasztelańskiej¹⁸. Uwzględniając okoliczność, że dokument Grzymisława został wystawiony w Świeciu, które w świetle najnowszych ustaleń nie stanowiło siedziby tego księcia¹⁹, oraz że wzmiankowany w tym dokumencie wojski został wymieniony wśród świadków na przedostatnim miejscu, wydaje się, że należał on do miejscowych urzędników terytorialnych, tj. był wojskim kasztelanii świeckiej.

Kolejni wojscy pojawiają się na Pomorzu Gdańskim i Sławiensko-Słupskim dopiero w latach 1227 i 1236 w Gdańsku (Stefan i Wojno), w 1236 w Słupsku (Bezdziad), w 1253 w Lubiszewie (Netanc), 1256 w Raciążu (imię nieznane)²⁰. W okresie późniejszym źródła wymieniają tych

¹⁵ Zagadnienie to bliżej omawiam w pracy cytowanej w przyp. 2.

¹⁶ PU, nr 9.

¹⁷ S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie*, t. I, wyd. 7, Kraków 1931, s. 79; Z. Wojciechowski, *Ustrój polityczny Śląska*, o.c., s. 642; tenże, *Państwo polskie w wiekach średnich. Dzieje ustroju*, wyd. 2, Poznań 1948, s. 73; J. Bardach, HPP, I, s. 255; A. Gąsiorowski, *Urzędnicy zarządu lokalnego w późnośredniowiecznej Wielkopolsce*, Poznań 1970, s. 57, W. Łęga, o.c., s. 96-103; K. Buczek, *Problem*, o.c., s. 148.

¹⁸ Zagadnienie to omawiam bliżej w pracy cytowanej w przyp. 2.

¹⁹ Zob. przyp. 18.

²⁰ PU, nr 34, 55, 56 (fals.), 145; Rocznik kapituły poznańskiej, Monumenta Po-

urzędników również w Świeciu, Sławnie oraz Pucku. Ostatni przykład wyraźnie wskazuje, że występowali oni także w kasztelaniami utworzonych w drugiej połowie XIII w.²¹ Pojawiają się oni często w dokumentach dotyczących kwestii terytorialnych jako jedyni obok kasztelanów świadkowie²², co również wskazuje, że zaliczali się do urzędników terytorialnych.

3. Sędzia grodowy (*iudex castri*). Urzędnik ten zapewne, podobnie jak w Polsce kontynentalnej oraz Czechach, był zastępcą kasztelana w zakresie wykonywania jurysdykcji w sprawach targowych. Na istnienie tych urzędników w omawianej dzielnicy wskazują klauzule immunitetowe, nadmieniające osobno o sądownictwie kasztelana oraz sędziego grodowego lub w ogóle o sądownictwie grodowym²³. Być może zatem wzmianki imienne o sędziach w Raciążu, Wyszogrodzie oraz Garczynie należy łączyć właśnie z omawianymi urzędnikami²⁴.

II. URZĘDNICY NADWORNI

1. Palatyna-wojewoda (*palatinus*). Urząd palatyna-wojewody na Pomorzu Gdańskim i Sławińsko-Słupskim, analogicznie jak w Wielkopolsce, Małopolsce oraz na Kujawach i Mazowszu, jakkolwiek zaliczał się do nadwornych, należał zarazem do systemu administracji grodowo-terytorialnej²⁵. Urząd ten, podobnie jak omówione wcześniej, został przejęty bezpośrednio z dzielnicowych księstw piastowskich, w związku z czym kompetencje palatyna-wojewody na Pomorzu Gdańskim były zapewne

Ioniae Historica, series nova, IV, Warszawa 1962, s. 36. Por. W. Lęga, o.c., s. 100 n.

²¹ W. Lęga, o.c., s. 100 n.; K. Buczek, *Problem*, o.c., s. 148.

²² PU, nr 145, 209. Zob. również wzmianki o wojskich w klauzulach immunitetowych, tamże, nr 447, 502, 649.

²³ PU, nr 389, 447, 502, 540. Odnośnie do sędziów grodowych podległych kasztelanom zob. S. Kutrzeba, *Historia ustroju*, o.c., s. 103; Z. Wojciechowski, *Sądownictwo prawa polskiego w dobie przedimmunitetowej*, Lwów 1930, 100 i n., 122 i n.; tenże, *Państwo*, o.c., s. 73; J. Bardach, HPP, s. 273; K. Modzelewski, *Organizacja gospodarcza państwa piastowskiego X-XIII wiek*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 109-110, 118-126, 137, 154, 227; A. Gąsiorowski, *Sądownictwo*, SSS, V, s. 88; H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. IV, o.c., s. 215, przyp. 663.

²⁴ PU, nr 693 (Wyszogród), 630 (Garczyn); *Rocznik kapituły poznańskiej*, s. 36 (Raciąż). Por. przyp. 20.

²⁵ W kwestii genezy i charakteru urzędu palatyna — wojewody w piastowskich księstwach dzielnicowych zob. S. Kutrzeba, *Historia*, o.c., s. 95 i n.; Z. Wojciechowski, *Państwo*, o.c., s. 67 n., 71 i n.; tenże, *Ze studiów*, o.c., s. 62-64; tenże, *Sądownictwo*, o.c., s. 69-89; J. Bardach, HPP, s. 251 i n.; S. Zajączkowski, *Uwagi nad terytorialno-administracyjnym ustrojem Polski*

identyczne jak uprawnienia palatyna w Wielkopolsce i na Kujawach. Zda się za tym przemawiać zarówno ich zakres funkcji, jak również formy uposażenia, podobne do spotykanych w innych dzielnicach kraju ²⁶.

Dość często w literaturze historycznej przyjmuje się, że urząd palatyna-wojewody na Pomorzu Gdańskim utworzony został dopiero na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych XIII w.; łączy się ukształtowanie się hierarchii urzędników nadwornych dzielnicowych księstw wschodniopomorskich z faktem podziału Pomorza Gdańskiego między synów Mściwoja I. Zagadnienie genezy urzędów nadwornych w późniejszych ośrodkach dzielnicowych Pomorza Gdańskiego zasługuje tu na tym większą uwagę w kontekście bardzo późnej metryki urzędu wojewodzińskiego na Pomorzu Sławiensko-Słupskim, utworzonego dopiero w drugiej połowie XIII w. w Słupsku ²⁷.

Pogląd o ukształtowaniu się skupisk tych urzędów dopiero w drugiej ćwierci XIII w., w następstwie wspomnianego podziału Pomorza Gdańskiego, wydaje się wątpliwy już ze względu na wcześniejsze, jak się wydaje, pochodzenie organizacji terytorialnej tej dzielnicy. Powstała ona według wszelkiego prawdopodobieństwa już w XII w., przypuszczalnie w jego pierwszej połowie, w wyniku ukształtowania się tu kilku lokalnych księstw wczesnofeudalnych lubiszewsko-świeckiego, gdańskiego oraz w jego obrębie białogardzkiego ²⁸. Uwzględniając tę okoliczność jest bardziej prawdopodobne, że odrębny aparat urzędniczy dla poszczególnych dzielnic Pomorza Gdańskiego, oczywiście jeszcze w tym czasie skromny, ukształtował się już w okresie poprzedzającym podział dynastyczny tej części Pomorza między synów Mściwoja I, tj. w okresie istnienia wspomnianych księstw wczesnofeudalnych.

Miejscowe źródła naczelnego urzędnika nadwornego palatyna wymieniają po raz pierwszy dopiero w latach 1229 - 1233 ²⁹. Niemniej już wcześniej, jak wyżej zaznaczono, w dokumentach Świętopełka pochodzących z lat 1223 - 1227 pojawiają się liczni dostojnicy, z których Unisław

XIII w., „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1955, 7, z. 1, s. 311 - 322; W. Dzięwulski, *Sprawa Mieciawa* (Masława), „Przegląd Historyczny” 1965, 56, z. 3, s. 469; K. Buczek, *Uposażenie*, o.c., s. 71; A. Gieysztor, *Urząd wojewodziński we wczesnych państwach słowiańskich IX - XI w.*, „Archeologia Polski” 1970, 16, s. 317 - 325; tenże, *Zamietki o centralnom upravlennii w słowiańskich gosudarstwach w IX - XI wiekach*, w: *Stanowienie rannie feodalnych słowiańskich gosudarstw*, Kijów 1972, s. 73; K. Modzelewski, o.c., s. 15 i n., 105 - 107, 129, 216, 220 i n.; A. Gąsiorowski, *Urzędnicy*, o.c., s. 37 i n.

²⁶ K. Buczek, *Uposażenie*, o.c., s. 78 n.

²⁷ Zagadnienie to omawiam bliżej w oddzielnej pracy, przygotowywanej do druku.

²⁸ Zob. przyp. 2.

²⁹ PU, nr 28. Kwestią datacji dokumentów wystawionych w sprawie Radosława, Rajkowów i ziemi gniewskiej zajmuję się bliżej w pracy cytowanej w przyp. 2.

i Gniewomir oraz podstoli Wacław występują z tytułem *comes*³⁰. Wzmiankowany Gniewomir w latach następnych sprawował urząd palatyna gdańskiego, pojawiając się z tytułem *palatinus Gdanensis* po raz pierwszy w roku 1235³¹. W roku 1227, być może, był on jeszcze tylko kasztelanem gdańskim, piastując urząd kasztelański po Domasławie, wzmiankowanym na tym urzędzie jeszcze w latach 1224 - 1227 z tytułem *prefectus*³². W związku z tym jest bardziej prawdopodobne, że w tym roku i latach wcześniejszych urząd palatyna piastował Unisław, wymieniany we wspomnianych dokumentach na pierwszym miejscu wśród przytoczonych świadków. Być może, że urząd ten wcześniej sprawował Jarosław, wzmiankowany na pierwszym miejscu wśród świadków w dokumentach wcześniejszych, z lat 1223 - 1224, a w których Unisława wymieniono na drugim miejscu³³. Niewątpliwie jakiś wysoki urząd piastował również Sulisław (Sulis), wymieniony na pierwszym miejscu w wystawionej przez Świętopelka confirmacji posiadłości klasztoru oliwskiego wśród jego uposażycieli pochodzenia możnowładczego. Został on już wcześniej wymieniony w liczbie świadków w dokumencie fundacyjnym tego klasztoru, wystawionym przez Sambora I w roku 1178³⁴. W dokumencie tym występuje wśród świadków również Henryk z tytułem *camerarius*. Szczegół ten dobitnie świadczy, że w księstwie Sambora już w drugiej połowie XII w. istniał zespół urzędników z określonym zakresem kompetencji oraz ustaloną już nomenklaturą piastowanych urzędów.

Zapewne również w pozostałych księstwach dzielnicowych Pomorza Gdańskiego urzędy dworskie na czele z urzędem wojewody-palatyna posiadały odległą metrykę. Należy przypuszczać, że również Paweł i Tworzimir, wzmiankowani w dokumencie księcia lubiszewsko-świeckiego Grzysława wystawionym dla joannitów starogardzkich, piastowali w jego księstwie jakieś wysokie urzędy. Wymienionego Pawła późniejszy falsyfikat określa jako syna *Boguzlai palatini in Zwece*³⁵. Być może, wzmianka o pokrewieństwie między Pawłem i Bogusławem odpowiada prawdzie, choć przytoczone określenie piastowanego przez tego ostatniego urzędu należy uznać za anachronizm. Nie wyklucza to jednak ewentualności, że Bogusław ten rzeczywiście piastował wspomniany urząd w okresie nieco późniejszym, po przejściu księstwa Grzysława w posiadanie książąt gdańskich i wyodrębnieniu pod ich rządami dzielnicy świeckiej.

W przeciwieństwie do dzielnicy gdańskiej i świeckiej pierwsze wzmianki o palatynach w dzielnicy lubiszewsko-tczewskiej oraz biało-

³⁰ PU, nr 18, 25, 33, 34.

³¹ PU, nr 51 (fals.), 54.

³² PU, nr 33. Zob. wyżej, s. 34.

³³ PU, nr 18, 25.

³⁴ PU, 6, 18. Por. przyp. 5.

³⁵ PU, nr 9, 10.

gardzkiej pochodzą dopiero z drugiej połowy XIII w.³⁶ Niemniej jednak urząd palatyna w tych dzielnicach istniał już wiele wcześniej, zapewne podobnie jak w Gdańsku i Świeciu już w końcu XII w. Natomiast urząd ten, jak wyżej zaznaczono, nie istniał jeszcze w tym czasie w księstwie sławieńskim, zarówno w dzielnicy sławieńskiej, jak i słupskiej, choć w obu już w XII i pierwszej połowie XIII w. ukształtowały się dwie odrębne hierarchie urzędników nadwornych. Okoliczność ta świadczy o pewnej odrębności ustrojowej księstwa sławieńskiego w stosunku do księstw Pomorza Gdańskiego oraz podobieństwie jego ustroju do ustroju Pomorza Zachodniego, gdzie analogicznie jak na Pomorzu Sławieńsko-Słupskim nie nastąpiła adaptacja omawianego urzędu³⁷.

Uwzględniając okoliczność, że urzędy dworskie były początkowo ściśle związane z osobą księcia i że dopiero z biegiem czasu na stałe wyodrębniły się dla poszczególnych dzielnic, przekształcając się z urzędów dworskich w dworsko-terytorialne, czyli ziemskie, jest możliwe, a nawet bardzo prawdopodobne, że również na Pomorzu Gdańskim, mimo że początki hierarchii urzędniczych poszczególnych dzielnic, byłych księstw wczesnofeudalnych sięgały już XII w., to jednak, podobnie jak w Polsce centralnej, na trwałe ustaliły się dopiero w XIII w. W tej sytuacji podział tej części Pomorza między synów Mściwoja I przyczyniłby się nie do ich powstania, ale raczej utrwalenia.

Oprócz palatyna wojewody, będącego — jak słusznie zauważył niedawno A. Gieysztor — „łącznikiem między organizacją terytorialną — grodami i ich panami grodowymi — a administracją centralną”³⁸, jak się wydaje, należy zaliczyć do funkcjonariuszy zarządu terytorialnego również niektórych innych urzędników o charakterze nadwornym, mianowicie chorążego i podkomorzego. Źródła wschodniopomorskie nadmieniają o jurysdykcji i udziale w świadczeniach ludności zarówno chorążego i podkomorzego, jak również bezspornie nadwornych urzędników: cześnika, stolnika, podstolego. Na fakt ten zwrócił uwagę ostatnio K. Modzelewski, polemizując z K. Buczkim w kwestii systemu beneficjalnego uposażenia urzędników nadwornych w Polsce piastowskiej. Na jego

³⁶ PU, nr 283 - 288 (Wajsyl wojewoda tczewski w latach 1276 - 1277), 266 - 379 (Dobigniew, wojewoda białogardzki, 1283 - 1287); W. Łęga, o.c., s. 98; G. Labuda, HP, I/1, s. 550. Wcześniejszą wiadomość o wojewodzie białogardzkim Mateuszu zawiera dokument Mściwoja II z r. 1277, wystawiony dla kasztelana puckiego Czci-bora, K. Zielińska, *Przywilej Mszczuja II z 1277 r. dla kasztelana puckiego Czci-bora*, „Zeszyty Naukowe UMK, Nauki Human.-Społ.” 1969, z. 35 (Historia V), s. 19. Zapewne także za postać autentyczną należy uznać wojewodę białogardzkiego Racheława, wzmiankowanego w falsyfikacie datowanym na 1257 r., PU, nr 168.

³⁷ J. Bardach, HPP, I, s. 253; G. Labuda, *Walka o zjednoczenie Pomorza z Polską w X - XIV w.*, w: *Szkice z dziejów Pomorza*, I, Warszawa 1958, s. 227; por. tenże, *Rodzime podstawy i obce nawarstwienia kulturowe na Pomorzu w okresie feudalizmu (600 - 1200)*, „Szczecin” 1959, 26, z. 8/9, s. 26.

³⁸ Zob. przyp. 25.

podstawie wysunął przypuszczenie o wykonywaniu na Pomorzu Gdańskim przez niektórych dostojników dworu bezpośredniej władzy sądowniczej nad ludnością okręgów grodowych, domyślając się w tym przejawu znacznej odrębności ustrojowej tej dzielnicy³⁹. Wydaje się jednak, że wzmianki o dostojnikach dworu w klauzulach immunitetowych dotyczą, jak to utrzymuje K. Buczek, w ogóle udziału dostojników dworskich w sądownictwie oraz określonych terminem „żupa” (*supa*) karach sądowych i świadczeniach ludności, w związku z czym przysługiwała im, tak na Pomorzu Gdańskim, jak i w pozostałych dzielnicach kraju, pewna „jurysdykcja”⁴⁰. Należy jednak podkreślić, że w owych klauzulach immunitetowych w zasadzie wymienia się łącznie z urzędnikami terytorialnymi (wojewoda, kasztelan, wojski) jedynie podkomorzego i chorążego. Zapewne łączyło się to z charakterem ich urzędów, którym być może przysługiwały jakieś kompetencje terytorialne łącznie ze sprawowaniem bezpośredniej jurysdykcji nad ludnością w zakresie tych kompetencji.

2. *Sędzia (iudex)*. Wzmiankowanych w dokumentach wschodniopomorskich sędziów uważa się dość powszechnie za urzędników nadwornych o identycznym charakterze jak sędziowie nadworni występujący w dzielnicowych księstwach piastowskich⁴¹. Urzędnicy ci niewątpliwie występowali we wszystkich ośrodkach posiadających pełny zestaw urzędników dworskich i terytorialnych, jakkolwiek informacje źródłowe na ich temat zachowały się tylko dla Gdańska, Słupska i Tczewa⁴². W przeciwieństwie do kasztelana, któremu władza sądownicza przysługiwała z tytułu sprawowanego urzędu, tak wojewoda oraz sędzia nadworny władzę tę wykonywali na mocy zlecenia książęcego, a zatem miała ona

³⁹ PU, nr 165 (fals.), 314, 319, 339, 384, 447, 595; K. Modzelewski, *Grody i dwory w gospodarce polskiej monarchii wczesnofeudalnej*, Część II — *Gospodarcze funkcje organizacji grodowej*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1975, 21, nr 2, s. 171, przyp. 56; tenże, *Organizacja gospodarcza*, o.c., s. 106 n., 220; K. Buczek, *Uposażenie*, o.c., s. 77 i n., 80-82; por. W. Pałucki, *Studia nad uposażeniem urzędników ziemskich w Koronie do schyłku XVI wieku*, Warszawa 1962, s. 17.

⁴⁰ K. Buczek, *Gospodarcze funkcje organizacji grodowej w Polsce wczesnofeudalnej (wiek X-XIII)*, „Kwartalnik Historyczny” 1979, 86, nr 2, s. 372, 382.

⁴¹ Zob. W. Łęga, o.c., s. 97 i n.; G. Labuda, HP, I/1, s. 550 i n. Odnośnie do urzędu sędziego nadwornego poza starszą literaturą cytowaną wyżej oraz przytoczoną przez A. Gąsiorowskiego, SSS, V, s. 87-91, zob. nadto tenże, *Powiat*, o.c., s. 12-17; tenże, *Urzędnicy zarządu*, o.c., s. 51 i n.; A. Bogucki, *Ze studiów nad polskimi urzędnikami nadwornymi w XIII w.*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1977, 29, z. 2, s. 133 i n.

⁴² PU, nr 70 (Słupsk), 54, 55-56 (fals.), 189-496 (Gdańsk), 629-632 (Tczew). Być może, również sędzia świecki wzmiankowany w r. 1310 sprawował swój urząd przed r. 1309, wchodząc w skład dzielnicowej hierarchii urzędniczej ukształtowanej w okresie rządów książąt pomorskich. Bliższe szczegóły na temat tego urzędnika

w tym przypadku charakter, przynajmniej początkowo, tylko zastępczy. Dotyczyło to zarówno sytuacji, kiedy sędzia nadworny prowadził sprawę i wyrokował w obecności księcia, jak również kiedy wykonywał on swą władzę w nieobecności księcia. W jednym bowiem i drugim przypadku działał on na jego zlecenie, przy czym wydany wyrok musiał uzyskać jego zatwierdzenie. Usamodzielnienie jurysdykcji sędziego nadwornego nastąpiło dopiero w okresie późniejszym⁴³.

Z uwagi na przedstawiony charakter władzy sędziego nadwornego oraz ze względu na to, że nie wykonywał on w terenie władzy sądowniczo-policyjnej nad zobowiązaną do świadczeń ludnością, brak o nim na ogół wzmianek w klauzulach immunitetowych. Na Pomorzu Gdańskim i Sławiensko-Słupskim urzędnik ten jednak występuje na równi z innymi dostojnikami dworskimi w owych klauzulach, choć częściej nadmienią one tylko o palatynie i kasztelanie oraz sądownictwie grodowym lub o bliżej nieokreślonym sędzim, palatynie i kasztalanie⁴⁴. Klauzule te, pomijając formuły egzemplcyjne bądź przejęte z dokumentów wystawionych przez Przemysła II, bądź to znajdujące się w dokumentach dotyczących Pomorza Gdańskiego i Sławiensko-Słupskiego, wystawionych przez tego ostatniego i Władysława Łokietka oraz króla czeskiego i polskiego Wacława II, w ogóle nie wspominają o zastępcach sądowych (*iudices ipsius*) tak wojewodów, jak i owych sędziów. Wynikałby z tego wniosek, że w wymienionej części Pomorza poza kasztalanem takich zastępców ani wojewoda, ani też sędzia nadworny nie posiadali⁴⁵.

W zgodzie z tym przypuszczeniem pozostaje całkowity brak jakichkolwiek wzmianek w dokumentach wschodniopomorskich o wchodzących w skład sądu nadwornego podsędkach — *subiudices*, a występujących na terenie innych dzielnic kraju. Brak tych podsędków, jak również zastępców sądowych wojewody na Pomorzu Gdańskim i Sławiensko-Słupskim wydaje się zupełnie zrozumiały ze względu na niewielkie rozmiary księstw wschodniopomorskich; dlatego zastępcy tacy byli tu zbędni⁴⁶. Jednocześnie z uwagi na owe rozmiary księstw wschodniopomorskich, stanowiących często jeden okręg grodowy (kasztalanie), sędziowie nadworni na Pomorzu Gdańskim i Sławiensko-Słupskim zajmowali wyraźnie niższą pozycję w hierarchii urzędniczej od kasztelanów. Świadczą o tym

przylacza K. Jasiński, *Zajęcie Pomorza Gdańskiego przez Krzyżaków w latach 1308 - 1309*, „Zapiski Historyczne” 1966, 31, z. 3, s. 44, przyp. 193, s. 53, przyp. 228.

⁴³ Z. Wojciechowski, *Sądownictwo*, o.c., s. 82 - 89.

⁴⁴ PU, nr 165 (fals.), 319, 384, 572, 649 oraz nr 331, 346, 362, 363, 434, 447, 502, 504; 369, 389, 415, 431, 437, 530, 567.

⁴⁵ PU, 487, 551; Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski (KDW), II, wyd. J. Zakrzewski, Poznań 1877, nr 637. Por. przyp. 57.

⁴⁶ Odnośnie do podsędków zob. niżej, zaś odnośnie do zastępów wojewody — Z. Wojciechowski, *Sądownictwo*, o.c., s. 70 i n.; K. Modzelewski, *Organizacja gospodarcza*, o.c., s. 123 i n.

zarówno ich awanse na urząd kasztelański oraz ich kolejność na listach świadków i w klauzulach immunitetowych⁴⁷. Przykładem tego pierwszego jest awans sędziego gdańskiego Andrzeja, piastującego od roku 1261 urząd sędziego, a od 1273 r. nadto także urząd miejscowego (gdańskiego) kasztelana, który utrzymał się na obydwu tych stanowiskach aż do 1294 r., występując w źródłach jako *castellanus et iudex in Gdancz*⁴⁸. Ta sama zapewne okoliczność zadecydowała również o tym, że sędziowie na Pomorzu Gdańskim i Sławiensko-Słupskim szybciej niż gdzie indziej przekształcili się w urzędników ziemskich, uzyskując samodzielność jurysdykcyjną w zakresie określonych spraw. Wydaje się to tym bardziej prawdopodobne ze względu na znaczną liczbę istniejących na terenie omawianej dzielnicy odrębnych hierarchii urzędniczych.

Niezależnie od słuszności tego ostatniego przypuszczenia, nie ulega wątpliwości, że już w drugiej połowie XIII w. sędziowie nadworni w omawianej części Pomorza byli urzędnikami ziemskimi nie tylko z nazwy, ale i kompetencji. Świadczą o tym poza wspomnianymi klauzulami występujące niekiedy w źródłach określenia *iudex terre* lub *iudex eiusdem castellanie* oraz fakt, że w tym ostatnim przypadku sędziego *eiusdem castellanie* wymienia się wyłącznie wśród urzędników terytorialnych, świadczących w sprawach terytorialnych wzmiankowanej kasztelanii, tj. obok kasztelana tczewskiego oraz sędziego grodowego, położonego w obrębie kasztelanii tczewskiej Garczyna⁴⁹.

3. Choraży (*vexillifer, signifer*). Urzędnika tego na ogół uważa się za dostojnika dworu. Czasami jednak przyjmuje się, że był on pomocnikiem kasztelana i że tym samym należał do urzędników grodowych⁵⁰. Jednak jeden jak i drugi pogląd budzi pewne wątpliwości. Jeśli chodzi o pogląd ostatni, to już sam fakt, że źródła wymieniają chorążych jedynie w ośrodkach dzielnic, zdaje się wskazywać, że nie wchodzili oni zasadniczo w skład właściwego zestawu urzędników grodowych. Przypuszczenie to potwierdza chyba również okoliczność, że w późniejszym okre-

⁴⁷ Zob. tabelę. W klauzulach immunitetowych wymieniających dostojników nadwornych sędzia w większości przypadków (5:1) występuje na trzecim miejscu po kasztelanie, raz zaś po podkomorzym.

⁴⁸ PU, nr 189 - 251 (jako sędzia gdański), 258 - 518 (jako kasztelan i sędzia gdański), 271, 315, 355, 394, 433 (fals.) 486 (fals.), 493, 497 (wzmiankowany z łącznym tytułem — kasztelan i sędzia).

⁴⁹ PU, nr 189, 630.

⁵⁰ S. Kutrzeba, o.c., s. 97; Z. Wojciechowski, *Państwo*, o.c., s. 70; W. Dziewulski, *Sprawa*, s. 469, p. 7; A. Gąsiorowski, *Urzednicy*, o.c., s. 56, p. 333; A. Bogucki, *Ze studiów*, o.c., s. 133. W odniesieniu do Pomorza Gdańskiego zob. W. Łęga, o.c., s. 97 n., 99, por. s. 103 n.; G. Labuda, HP, I/1, s. 399; oraz J. Bardach, HPP, I, s. 255, 455; por. też, wyd. 1, Warszawa 1957, s. 134.

sie chorążowie należeli do urzędników ziemskich w liczbie 'jednego' lub wyjątkowo dwóch w poszczególnych województwach ⁵¹.

Z kolei, jeśli chodzi o pogląd pierwszy, to już K. Buczek zauważył, że w okresie przeddzielnicowym musiało być więcej chorążych i że oprócz pułku nadwornego (*acies curialis*) posiadały zapewne własnych chorążych poszczególne pułki ziemskie oraz pułki wojewodzińskie (*acies palatina*) ⁵². Przypuszczenie to potwierdza, jak się zdaje, okoliczność, że chorążowie w okresie rozbicia dzielnicowego mimo występowania wyłącznie w ośrodkach dzielnic — podobnie jak palatynowie byli również urzędnikami zarządu terytorialnego. Przemawia za tym i charakter ich funkcji oraz uposażenie ⁵³.

Podobnie na Pomorzu Gdańskim i Sławiensko-Słupskim chorążowie należeli do urzędników zarządu terytorialnego, z tym jednak, że tu, być może, wchodzili oni w poczet urzędników grodowych, na co chyba wskazuje fakt, że spotykamy ich nie tylko w ośrodkach dzielnic, ale również w niektórych grodach kasztelańskich. Urzędników tych źródła poświadczają poza ośrodkami dzielnic w Raciążu, jeśli przyjmiemy, że wzięty do niewoli przez Wielkopolan w 1256 r., po zajęciu Raciąża, chorąży wzmiankowany w Roczniku kapituły poznańskiej był rzeczywiście urzędnikiem raciańskim, oraz w Chmielnie ⁵⁴. Być może, że chorążowie występowali również w pozostałych grodach kasztelańskich i że tylko nie zachowały się o nich informacje źródłowe. Bardziej jednak jest prawdopodobne, że znajdowali się oni jedynie w większych kasztelaniami, powstałych już w XII w. Okoliczność bowiem, że aż dwóch chorążych gdańskich (Wojciech i Wojsław) kolejno przeszło na urząd kasztelański kasztelanii puckiej, świadczy przeciw istnieniu urzędu chorążego w tej kasztelanii. Podobnie należy wątpić, by urząd ten występował w kasztelanii wyszogrodzkiej oraz nowskiej. W związku z tym jest możliwe, że w zależności od wielkości i ilości okręgów grodowych, w poszczególnych księstwach wschodniopomorskich występowało po jednym lub dwóch chorążych, przy czym ich liczba nie musiała być stała. Zjawisko to niewątpliwie należy uznać za wyraz odrębności ustrojowej tej dzielnicy.

Ponadto również źródła wschodniopomorskie stwierdzają bezpośrednio o jurysdykcji i udziale chorążych w świadczeniach ludności, przy czym nieprzypadkowo wymienia się ich w grupie urzędników grodowych

⁵¹ J. Bardach, HPP, I, s. 455 (tamże wykaz literatury przedmiotu — s. 452 i n.; W. Pałucki, *Studia*, o.c., s. 80 n., 89 n., 232 n.; K. Buczek, *Uposażenie*, o.c., s. 82 i n.

⁵² K. Buczek, *Uposażenie*, o.c., s. 71 i n.; por. K. Modzelewski, *Dzieńnictwo plemienne w ustroju Polski Piastowskiej*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1975, 23, nr 3, s. 362 i n.

⁵³ K. Buczek, *Uposażenie*, o.c., s. 82 i n.

⁵⁴ Zob. przyp. 19; *Preussisches Urkundenbuch*, II, wyd. M. Hein i E. Maschke, Königsberg Pr. 1939, nr 43, 116 oraz przyp. 2.

oraz podkomorzego, w kolejności przed lub po podkomorzym⁵⁵. Również w listach świadków w dokumentach wschodniopomorskich występują oni najczęściej bezpośrednio po palatynach i kasztelanach i bezpośrednio przed wojskimi lub na pierwszym miejscu wśród dostojników dworskich, z czego zdaje się wynikać wniosek, że zaliczano ich do urzędników terytorialnych (?) rangą nieco niższych kasztelanom⁵⁶.

4. P o d k o m o r z y (*camerarius, subcamerarius*). Urzędnika tego powszechnie uważa się za dostojnika dworu. Oprócz komornika nadwornego — tj. podkomorzego, K. Modzelewski przyjął istnienie również komornika grodowego — funkcjonariusza zarządu gospodarczego określanego jakoby *camerarius (castellanorum* czy też tylko *camerarius*) lub *vłodarius*⁵⁷. Istnienie tego ostatniego urzędnika wydaje się jednak wątpliwe⁵⁸. W każdym razie w źródłach wschodniopomorskich brak o nim jakichkolwiek wzmianek. W źródłach tych również nie występuje termin *vłodarius*⁵⁹.

Wprowadzie niekiedy w klauzulach immunitetowych wymienia się komorników — *camerarii*, to jednak pojawiają się oni nieomal wyłącznie w dokumentach wystawionych przez księcia wielkopolskiego Przemysła II oraz króla czeskiego i polskiego Wacława II. Wyjątkowo wymienia ich również dyplom Mściwoja II z 1292 r., wystawiony dla klasztoru byszewskiego w sprawie przeniesienia Złej Wsi na prawo magdeburskie. Zawiera on jednak identyczną klauzulę immunitetową co dokument Przemysła II z 1289 r., dotyczący nadania cystersom byszewskim Trzęsacza, wsi położonej w świeżo uzyskanej przez księcia wielkopolskiego kasztelanii wyszogrodzkiej, w związku z czym jest możliwe, że pisarz dokumentu Mściwoja II przejął ją z dokumentu Przemysła⁶⁰. Tym samym wzmianki o komornikach występujące w owych klauzulach

⁵⁵ PU, nr 314, 319, 339, 384. Wzmiankowanego w 1252 r. chorążego Stefana (PU, nr 125) niekiedy uważa się mylnie za urzędnika gdańskiego. Był on jednak stanowczo chorążym słupskim, na co wskazuje fakt, że dokument, w którym on występuje jako świadek, został wystawiony w Słupsku i że wymienia on wyłącznie dostojników sławieńsko-słupskich. PU, indeks, s. 672, por. s. 693, 691; W. Lęga, o.c., s. 97 n.

⁵⁶ Analogicznie w Wielkopolsce do urzędników grodowych należeli przypuszczalnie również łowczy i podłowczy, K. Buczek, *Gospodarcze funkcje*, o.c., s. 232.

⁵⁷ K. Modzelewski, *Grody*, cz. II, o.c., s. 197 i n.; tenże, *Dziedzictwo*, o.c., s. 359; tenże, *Organizacja gospodarcza*, o.c., s. 123 - 128, 154.

⁵⁸ K. Buczek, *Gospodarcze funkcje*, o.c., s. 374 i n.

⁵⁹ Por. K. Ślaski, o.c., s. 226. Wprowadzie niekiedy wzmiankowanego w dokumencie Władysława Łokietka z 7 IX 1299 r. włodarza Pawła zalicza się do dostojników pomorskich, to jednak wydaje się bardziej prawdopodobny pogląd, że był on urzędnikiem książęcym z terenu Wielkopolski lub Kujaw. PU, nr 534; G. Labuda, HP, I/1, s. 551, p. 128.

⁶⁰ PU, nr 610 - 612, 487; KDW, II, nr 637. Por. K. Buczek, *Organizacja opolna w Polsce średniowiecznej*, „Studia Historyczne” 1970, 13, z. 2, s. 227, p. 107.

należy uznać jedynie za przejaw odmienności terminologii kancelaryjnej.

Natomiast we wszystkich pozostałych klauzulach immunitetowych stwierdza się wyraźnie o podkomorzach, których nie zaliczano do urzędników grodowych⁶¹. Choć niekiedy w dokumentach pomorskich nadmienia się o komornikach, to jednak we wszystkich tych przypadkach termin *camerarii* dotyczył nie komorników grodowych lub włodarza książęcego lecz podkomorzach, w stosunku do których jeszcze w XIII w. była w użyciu łacińska nazwa ich urzędu *camerarius*, podobnie jak dla podstolego i podczaszego używano nazw *dapifer* i *pincerna*⁶². Była ona pierwotnym łacińskim określeniem podkomorzego. Jednak z czasem, gdy po powstaniu niektórych tytułarnych godności nadwornych zbieżnych z urzędami służebnymi te ostatnie zaczęto określać z przedrostkiem *sub*. Za ich przykładem również w odniesieniu do komornika nadwornego, tj. podkomorzego (*camerarius*), zaczęto używać łacińskiej nazwy *subcamerarius*.

Zgodnie z tym na Pomorzu Gdańskim i Sławieńsko-Słupskim określa się w 1178 r. podkomorzego Henryka (wzmiankowanego w dokumencie fundacyjnym księcia gdańskiego Sambora, wystawionym dla klasztoru liwskiego) oraz w 1223 r. podkomorzego Stefana (wymienionego w dokumencie księcia sławieńskiego Racibora II, wystawionym dla joannitów sławieńskich) jako *camerarii*⁶³. Jakkolwiek w latach późniejszych w źródłach wschodniopomorskich przyjął się ostatecznie na określenie komorników nadwornych termin *subcamerarius*, to jednak w znaczeniu szerszym utrzymało się nadal w użyciu również określenie *camerarius*. I tak zapewne wzmianka w dokumencie Mściwoja II z 1282 r. o nadaniu kościółowi w Gardnie m. in. kar 6, 12 i 50 grzywien, z zastrzeżeniem, że cięższe przestępstwa mają być sądzone przez księcia, jakkolwiek i w tym przypadku kary mają przypaść w całości plebanowi; *opressa parte camerarii et signiferi* odnosi się do podkomorzego słupskiego oraz tamtejszego chorążego⁶⁴.

5. Inni urzędnicy nadworni. Źródła wschodniopomorskie potwierdzają występowanie na Pomorzu Gdańskim i Sławieńsko-Słupskim również innych urzędników nadwornych, spotykanych w dzielnicowych

⁶¹ PU, nr 165 (fals.), 314, 319, 384, 649, por. nr 33. Odniesienie do genezy i uprawnień urzędu komornika i podkomorzego zob. S. Kutrzeba, o.c., s. 96; Z. Wojciechowski, *Ustrój polityczny Śląska*, o.c., s. 594 i n.; tenże, *Państwo*, o.c., s. 69 i n.; J. Bardach, HPP, I, s. 252 n.; W. Pałucki, *Studia*, o.c., s. 15, 168 i n.; K. Buczek, *Uposażenie*, o.c., s. 71, 82, przyp. 121, 84 i n.; K. Modzelewski, *Organizacja gospodarcza*, o.c., s. 106, 127, 220; W. Hejnosz, *Komornik*, SSS, II, s. 449 i n.; A. Bogucki, *Ze studiów*, o.c., s. 118 i n.; 132 i n., dla okresu późniejszego A. Gąsiorowski, *Urzędnicy*, o.c., s. 43 i n.

⁶² A. Bogucki, *Ze studiów*, o.c., s. 134 i n.; 141; A. Gąsiorowski, *Urzędy, urzędnicy*, SSS, VI, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1977, s. 274.

⁶³ PU, nr 6, 23.

⁶⁴ PU, nr 339; K. Buczek, *Uposażenie*, o.c., s. 82, przyp. 120.

księstwach piastowskich: cześnika, stolnika, podczaszego, podstolego⁶⁵ oraz łowczego i skarbnika⁶⁶. O tych pierwszych nadmienią zarówno listy świadków, jak również zwolnienia immunitetowe⁶⁷. Źródła te natomiast nie wymieniają pozostałych urzędników nadwornych, występujących na terenie innych dzielnic kraju — dostojników: miecznika, konarskiego oraz poddostojników: podsędką, podkoniego, podłowczego i podskarbiego. Przypuszczalnie urzędnicy ci w większości w ogóle nie występowali na Pomorzu Gdańskim i Sławiensko-Słupskim, co również zdaje się świadczyć o dość znacznej odrębności ustrojowej tej dzielnicy.

Być może, brak informacji o niektórych z nich jest spowodowany jedynie ubóstwem źródeł. Prawdopodobnie dotyczy to tylko urzędników rzadko występujących w źródłach, mianowicie miecznika i podłowczego, którzy tylko sporadycznie pojawiają się w źródłach innych dzielnic, w żadnym zaś wypadku podsędką, podskarbiego, konarskiego i podkoniego często wzmiankowanych w owych źródłach⁶⁸. Z tego względu jest bardziej prawdopodobne, że urzędników tych na Pomorzu Gdańskim i Sławiensko-Słupskim w ogóle nie było, zwłaszcza że za ewentualnością tą zdają się przemawiać pewne przesłanki. I tak, jeśli chodzi o urząd konarskiego i podkoniego, to nie występował on na Pomorzu z uwagi na brak na jego terenie organizacji osad służebnych⁶⁹, w tym również służebnych koniarzy-konarów⁷⁰, co z kolei było zapewne spowodowane zarówno odrębnością polityczną Pomorza, jak również, być może, faktem zaawansowanego rozkładu tej organizacji w czasie ponownego jego przy-

⁶⁵ Odnośnie do kompetencji wymienionych urzędników zob. K. Buczek, *Księga ludność służebna w Polsce wczesnofeudalnej*, Wrocław—Kraków 1958, s. 11, 29; tenże, *Podstolice, Pstroście, Węgierce „Onomastica”* 1958, 4, z. 1, s. 4 n.; A. Bogucki, *Ze studiów*, s. 118 i n.; 132 i n.; s. 141 (tamże starsza literatura przedmiotu); A. Gąsiorowski, o.c., s. 14, 36 (tamże literatura przedmiotu), s. 58; K. Modzelewski, *Organizacja*, o.c., s. 106, 220.

⁶⁶ PU, nr 167, 174, 177, 186, 232, 293 (fals.), 393 (łowczy); nr 34, 54-56 (fals.), 101, 189, 286 (fals.), 371, 389, 415, 424, 546 (skarbnik).

⁶⁷ PU, nr 339, 447, 595.

⁶⁸ A. Bogucki, *Ze studiów*, o.c., s. 130, tabela 2, oraz s. 134 i n.

⁶⁹ Por. K. Buczek, *Księga ludność*, o.c., s. 30, 58, 60, 63, 78, 99; tenże, *Problem*, o.c., s. 156, przyp. 81; K. Modzelewski, *Organizacja gospodarcza*, o.c., s. 238, przyp. 221 oraz mapa; K. Ślaski, *Uwagi o osadnictwie wiejskim na prawie rodzimym w XI-XIII wieku na Pomorzu Zachodnim*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1978, 16, nr 3, s. 313.

⁷⁰ Z. Kaczmarczyk, *Kasztelanowie konarscy*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1949, 2, s. 12 i n., 18 n. (mapa), 21; tenże, *Konarski*, SSS, II, s. 453; S. Urbanczyk, *O wyrazach konary, konarski, koniuch, podkonie*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1949, 2, s. 25 i n.; K. Tymieniecki, *Konary*, SSS, II, s. 453 n.; tenże, *Kobylnicki*, s. 434; K. Buczek, *Księga ludność*, o.c., s. 30; A. Gąsiorowski, *Służebne osady*, SSS, V, s. 309-312 (tamże ogólna literatura przedmiotu). Domysł, jakoby na Pomorzu, podobnie jak na Śląsku (dzielnice peryferyjne), doszło wcześniej pod obcym wpływem do zaniku osad służebnych koniarzy (Urbanczyk) lub związanych z nimi urzędów konarskiego i być może czę-

łączenia do monarchii piastowskiej, widocznego zwłaszcza w odniesieniu do osad służebnych konarów⁷¹.

O nieistnieniu tych osad na Pomorzu Gdańskim i Sławiensko-Słupskim w przypadku konarów świadczy nie tylko występujący tu brak nazw miejscowych wywodzących się od osad służebnych koniarzy, ale również występujące wyłącznie w dokumentach pomorskich zwolnienia *ab equis ducalibus*, na podstawie których słusznie K. Buczek wysunął wnioski o nieistnieniu na Pomorzu książęcej służby dworskiej i hodowlanej, której funkcję pełniła tu bądź książęca czeladź, bądź też ludność chłopska⁷². Wprawdzie w dokumencie książąt kujawskich Przemysła i Kazimierza z roku 1310 wymienia się wśród urzędników kasztelanii wyszogrodzkiej podkoniego (*subagazo*) Jana, to jednak już od dłuższego czasu kasztelanii ta należała do Kujaw, gdzie pozycja konarskich i podkonich była szczególnie wysoka i w okresie późniejszym okazała się wyjątkowo trwała. W związku z tym występowanie tego urzędnika w Wyszogrodzie mogło mieć świeżą metrykę, łączącą się z faktem przejścia w końcu XIII w. wspomnianej kasztelanii w posiadanie książąt kujawskich. Jest również możliwe, że urząd podkoniego w owej kasztelanii istniał już wcześniej, mianowicie w okresie jej przynależności do Pomorza Gdańskiego, co mogło wynikać z jej odrębności ustrojowej, spowodowanej wcześniejszym związkiem z Kujawami⁷³. Niemniej w jednym jak i dru-

ściowo podkoniego (Kaczmarczyk) nie wzbudza przekonania. Z całą pewnością zarówno na Pomorzu Zachodnim, jak również Gdańskim i Sławiensko-Słupskim nie było owych osad ani też wspomnianych urzędów.

⁷¹ Odnośnie do datacji rozkładu organizacji służebnej zob. K. Modzelewski, *Z badań nad organizacją służebną w Polsce wczesnofeudalnej*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1961, 9, nr 4, s. 731, 738 (por. tenże, *La division autarchique du travail à l'échelle d'un état: l'organisation „ministériale” en Pologne médiévale*, „Annales. Économies — Sociétés — Civilisations” 1964, 19, s. 1134 n.; tenże, *Organizacja gospodarcza*, o.c., s. 272, przyp. 231; tenże, *Dzieńnictwo*, o.c., s. 369, 371, 377 i n.; przyp. 65; K. Buczek, *Organizacja służebna w pierwszych wiekach państwa polskiego*, „Studia Historyczne” 1977, 20, nr 3, s. 356, 366, 372 i n. Zanik wielkiej drużyny państwowej w wyniku załamania się pierwszej monarchii wczesnofeudalnej w latach 1034-1039 spowodował niewątpliwie w pierwszej kolejności rozkład organizacji osad służebnych konarów, zapożyczających uprzednio ową drużynę w konie, A. Wędzki, *Drużyna*, SSS, I, Wrocław—Warszawa—Kraków 1961, s. 361 n.

⁷² PU, nr 186, 214 (fals.), 313, 314, 358, 358 (fals.), 359, 400, 431, 447, 502; K. Buczek, *Książęca ludność*, o.c., s. 30. W dokumencie z r. 1288 (nr 431) *expressis verbis* stwierdza się, że zwolnienie to dotyczyło obowiązku żywienia książęcych koni (*a pastu equorum*), z czego wynika wniosek, że chodziło tu o ciężar przyjmowania na czasowy wychów książęcych koni.

⁷³ PU, nr 691. Kwestię odrębności ustrojowej kasztelanii wyszogrodzkiej w okresie jej przynależności politycznej do Pomorza Gdańskiego omawiam bliżej w pracy *Podziały administracyjne*, o.c.

gim przypadku szczegół ten nie podważa wniosku o kompletnym braku na Pomorzu urzędu konarskiego i podkoniego.

Podobnie jeśli chodzi o brak na Pomorzu Gdańskim i Sławieńsko-Słupskim niektórych poddostojników, to być może był on wywołany okolicznością, że funkcje ich tu wykonywali noszący pokrewne nazwy dostojnicy. Wydaje się to bardzo prawdopodobne ze względu na odmienną genezę i charakter urzędów tych poddostojników w porównaniu z genezą i charakterem urzędów pozostałych poddostojników. W literaturze przedmiotu bowiem przyjmuje się, że w przypadku urzędów: łowczego i podłowczego, sędziego i podsędka, skarbnika i podskarbiego (podskarbką) powstały najpierw urzędy dostojników, a dopiero później dodano im zastępców, gdy tymczasem urzędy pozostałych dostojników i poddostojników nadwornych miały powstać w kolejności odwrotnej. W związku z tym pierwsi poddostojnicy w przeciwieństwie do drugich nie byli urzędnikami samodzielnymi, tj. niezależnymi od dostojników o pokrewnych nazwach, lecz byli według wszelkiego prawdopodobieństwa ich zastępcami, przy czym uniezależnienie się niektórych z nich od dostojników pokrewnej nazwy nastąpiło dopiero w końcu XIII i XIV w.⁷⁴

Zgodnie z powyższym objaśnieniem pochodzenia i charakteru owych urzędów jest zupełnie możliwe, że ze względu na niewielkie rozmiary poszczególnych księstw wschodniopomorskich nie nastąpiła na ich terenie adaptacja podwójnego składu tych urzędników oraz podziału poszczególnych funkcji między wspomnianych dostojników i poddostojników. Jest to tym bardziej możliwe i zrozumiałe, że wymienieni dostojnicy nie posiadający na Pomorzu Gdańskim i Sławieńsko-Słupskim zastępców (poddostojników) również na terenie innych dzielnic kraju wykonywali funkcje wynikające z nazwy ich urzędu⁷⁵, wobec czego uwzględniając wspomniane niewielkie rozmiary księstw wschodniopomorskich, podział tych samych funkcji między dwóch urzędników wydaje się całkiem zbędny. Być może, brak na Pomorzu wspomnianych poddostojników pozwala bliżej datować powstanie ich urzędów w państwie piastowskim, co wydaje się zupełnie możliwe ze względu na podkreśloną wyżej wczesną genezę księstw wschodniopomorskich. Być może również okoliczność ta tłumaczy, jak niebawem się przekonamy, niższą pozycję na terenie omawianej dzielnicy urzędu łowczego i skarbnika, a także, co już zaznaczono, sędziego. W konsekwencji tego automatycznie wyższą pozycję zajął tu podkomorzy.

Tak więc przedstawiona odrębność ustrojowa Pomorza Gdańskiego i Sławieńsko-Słupskiego w zakresie organizacji urzędniczej w świetle przytoczonych spostrzeżeń przejawiałaby się w nieco odmiennym składzie urzędników: 1) dworsko-terytorialnych oraz 2) ograniczonym składzie

⁷⁴ A. Bogucki, *Ze studiów*, o.c., s. 131, 134 i n., 141, przyp. 107.

⁷⁵ Ibidem, s. 129 - 136.

urzędników nadwornych. Z uwagi na milczenie źródeł o niektórych urzędnikach w poszczególnych ośrodkach administracyjnych, będące wynikiem ich ubóstwa lub faktycznego niewystępowania tych urzędników w owych ośrodkach, prawdopodobne jest, że skład urzędników w poszczególnych ośrodkach nie był jednolity, choć wydaje się to raczej wątpliwe.

Przedstawione różnice w organizacji urzędniczej przyczyniły się niewątpliwie także do ukształtowania nieco odmiennego zakresu rzeczowego kompetencji poszczególnych urzędów. Zakres tych kompetencji, jak wyżej zaznaczono, ze względu, na znaczne ubóstwo źródeł dotyczących omawianej dzielnicy, nie jest bliżej znany. Zapewne jednak istniejące w tym względzie różnice nie były ani tak liczne, ani też zbyt istotne. Zdają się przemawiać za tym zarówno dostrzeżone analogie w zakresie tych kompetencji, jak również analogie w kwestii uposażenia urzędników i starszeństwa urzędników.

Przedstawiona odrębność ustrojowa omawianej dzielnicy w zakresie organizacji urzędniczej była niewątpliwie spowodowana znacznym jej rozbićciem politycznym w momencie adaptacji polskich wzorców ustrojowych. Zapewne właśnie niewielki rozmiar poszczególnych wczesnofeudalnych księstw wschodniej i środkowej części Pomorza zadecydował o większym bezpośrednim udziale miejscowych książąt w zarządzie terytorialnym kraju, jak również o znacznej redukcji urzędów centralnych.

III. STARSZEŃSTWO URZĘDÓW

Zagadnienie starszeństwa urzędów w Polsce wczesnofeudalnej należy do problemów szczególnie trudnych. Jest to spowodowane zarówno brakiem w odniesieniu do tego czasu większej bazy źródłowej, jak również słabym jeszcze zaawansowaniem badań w tym zakresie⁷⁶. Istnienie tego starszeństwa u większości badaczy nie budziło i nie budzi większych wątpliwości, choć na ogół nie wnukano ani w samą istotę (kryteria) tego starszeństwa, ani też w jego genezę⁷⁷. Jakkolwiek trudno mówić w odniesieniu do omawianego czasu o istnieniu ścisłego starszeństwa, w sensie ścisłego zhierarchizowania wszystkich czy też znacznej większości urzędów, to jednak występowanie już w tym czasie samej instytucji starszeństwa urzędów, przejawiającej się w ogólnym uszeregowaniu urzędów nadwornych oraz terytorialnych, wydaje się bezsporne. Wniosek ten zdają się potwierdzać badania, z wcześniejszych badaczy — Z. Wojcie-

⁷⁶ Stan badań nad starszeństwem urzędów w Polsce średniowiecznej omówił A. Gąsiorowski, *Starszeństwo urzędów w Polsce późnośredniowiecznej*, „Roczniki Historyczne” 1969, 35, s. 33 i n.

⁷⁷ Problem ten jako pierwszy spróbował bliżej objaśnić A. Gąsiorowski, *Starszeństwo*, o.c., s. 44 - 47.

chowskiego, dotyczące ustroju i organizacji państwa (w odniesieniu do Polski centralnej — Małopolski i Śląska), oraz z badaczy współczesnych — A. Boguckiego, poświęcone polskim urzędom nadwornym w XIII w.⁷⁸ Za prawdopodobieństwem istnienia już w tym czasie starszeństwa urzędów w odniesieniu do urzędów nadwornych opowiedział się w zasadzie również A. Gąsiorowski, słusznie podkreślając, iż zupełny brak opracowań dziejów organizacji dworu książęcego i królewskiego w Polsce wczesnofeudalnej uniemożliwia ostateczne rozwiązanie tego problemu.⁷⁹

Za podstawę badań starszeństwa urzędów przyjmuje się na ogół w badaniach nowszych zgodnie z ustaleniami metodycznymi wysuniętymi przez A. Wolffa analizę systemu awansów.⁸⁰ Niekiedy jednak jako drugie jego kryterium uwzględnia się kolejność urzędników na listach świadków. Jakkolwiek to drugie kryterium jest mniej pewne, a nawet zawodne, to jednak w badaniach dotyczących interesującego tu nas okresu (XIII w.) wydaje się ono bardzo pomocne.⁸¹ Jest to spowodowane zarówno sytuacją, że ustalanie starszeństwa urzędów na podstawie analizy awansów tego czasu natrafia na duże trudności ze względu na skromną w tym względzie podstawę źródłową, jak również zapewne okolicznością, że ze względu na występowanie w tym okresie rozbitcia dzielnicowego, większość urzędów nadwornych była jeszcze związana z dworem książęcym, gdzie hierarchia starszeństwa miała jeszcze realne zastosowanie.⁸² W związku z tym ostatnim wydaje się, że znalazła ona również większe lub mniejsze odbicie w dokumentach książęcych tego okresu.

Zjawisko to w stosunku do Pomorza Gdańskiego i Sławiensko-Słupskiego jest dostrzegalne mimo dość skromnego zasobu bazy źródłowej tej dzielnicy. Wynikało ono zapewne z faktu, że podziały dzielnicowe tej części kraju miały przypuszczalnie starą metrykę, wywodząc się z wczesnofeudalnych podziałów politycznych, w związku z czym istniejące tu dzielnice, z odrębnymi hierarchiami urzędników, miały też charakter wyjątkowo trwałe. Zapewne miały na to wpływ również skrom-

⁷⁸ Z. Wojciechowski, *Ze studiów, o.c.*, s. 36; tenże, *Ustrój polityczny Śląska*, s. 582 i n.; A. Bogucki, *Ze studiów, o.c.*, s. 119 - 129.

⁷⁹ A. Gąsiorowski, *Starszeństwo, o.c.*, s. 44 i n.; przyp. 68.

⁸⁰ A. Wolff, *Starszeństwo urzędów (Metoda ustalania na podstawie hierarchii ziemskiej Mazowsza udzielnego)*, „Rozprawy z polskiego prawa politycznego dawnego i obowiązującego”, t. I, z. 2, Warszawa 1928, s. 7; tenże, *Studia nad urzędnikami mazowieckimi 1370 - 1526*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1962, s. 57; Z. Wojciechowski, *Ustrój polityczny Śląska, o.c.*, s. 582 i n.; A. Gąsiorowski, *Starszeństwo, o.c.*, s. 36 i n.

⁸¹ Z. Kaczmarczyk, *Monarchia Kazimierza Wielkiego*, t. I, Poznań 1939, s. 105 n.; A. Bogucki, *Ze studiów, o.c.*, s. 121 - 129.

⁸² Por. A. Bogucki, *Ze studiów, o.c.*, s. 121 i n.; A. Gąsiorowski, *Starszeństwo, o.c.*, s. 45 - 47.

ne rozmiary tych dzielnic, z uwagi na co część urzędników nadwornych uczestniczyła bezpośrednio w zarządzie terytorialnym kraju oraz urzędnicy grodowo-terytorialni częściej przebywali na dworze książęcym. Z drugiej jednak strony należy stwierdzić, że w porównaniu z materiałem aktowym innych dzielnic kraju, w dokumentach wschodniopomorskich w większym stopniu nie przestrzegano na listach świadków zasady starszeństwa⁸³. Liczba odstępstw od tej zasady była tu znacznie większa. Dokumenty te, podobnie jak materiał aktowy wspomnianych dzielnic⁸⁴, choć w mniejszym stopniu, przytaczają dane na temat podziału ówczesnych urzędników pod względem ich ważności na grupę urzędników wyższych i niższych. Niekiedy nadmieniają one o obu owych grupach urzędników wprost, określając pierwszą z nich ogólną nazwą *benefici*, zaś drugą z nich *subbenefici* lub *officiales*⁸⁵. Wyszczególnienia takie jednak występują bardzo rzadko, i to wyłącznie w klauzulach immunitetowych. Na ogół bowiem w źródłach wschodniopomorskich wszystkich urzędników określa się jako *milites oficiales*⁸⁶. Częściej jako kryterium tego podziału oraz zaszeregowania poszczególnych urzędników do obu wymienionych grup stanowi tytuł komes, poprzedzający imię urzędnika. Termin ten, jak wykazały szczegółowe badania, stanowił m. in. tytuł ogólny wyższych urzędników oraz możnowładców nie piastujących urzędów⁸⁷. Z tytułem tym wśród urzędników wschodniopomorskich najczęściej występują dwaj najwyżsi dostojnicy — palatyn i kasztelan, często wyłącznie sam wojewoda, lub obaj łącznie⁸⁸, lub też razem z pozostałymi urzędnikami wyższymi. Dostojnicy ci w pierwszej kolejności zaliczali się do wspomnianej grupy urzędników wyższych⁸⁹. W skład jej wchodził również z urzędników nadwornych cześnik⁹⁰, stolnik⁹¹ oraz zapewne łowczy⁹². Jak niżej się przekonamy, bardziej prawdopodobne jest, że urząd łowczego i podkomorzego należały do grupy urzędów niższych, z tym jednak, że były one dostępne raczej dla możnowładców, w związku z czym pozycję ich można określić jako pośrednią.

Natomiast zdecydowanie do grupy urzędników niższych jeszcze w połowie XIII w. zaliczali się z urzędników grodowych wojski, zaś z urzędników nadwornych skarbnik oraz poddostojnicy — podezaszy i podstoli,

⁸³ Por. A. Bogucki, *Ze studiów*, o.c., s. 123.

⁸⁴ Ibidem, s. 119 i n.

⁸⁵ PU, nr 362, 434.

⁸⁶ PU, nr 258, 264, 447.

⁸⁷ A. Bogucki, *Komes*, o.c., s. 26 i n.

⁸⁸ PU, nr 313, 314, 317a, 447; nr 259, 274 - 276, 406, 473, 519.

⁸⁹ PU, nr 222.

⁹⁰ PU, nr 222, 360, 375.

⁹¹ PU, nr 167, 174 (fals.), por. nr 177, 186.

⁹² Ibidem.

k którzy jeszcze w tym czasie występowali bez tytułu komes⁹³. Jednak już poczynając od końca trzeciej ćwierci XII w. tytuł ten zaczyna być używany jako tytuł grzecznościowy rycerstwa, w związku z czym utracił on charakter kryterium wyróżniającego urzędników wyższych. Z tytułem tym poczynają występować również urzędnicy niżsi. Po raz pierwszy pojawia się z nim podkomorzy gdański w dokumencie Mściwoja II z roku 1281, wystawionym w Lubiniu, w związku z czym można się dopatrywać, że „zaszczyconie” podkomorzego wspomnianym tytułem dokonało się niejako pod wpływem stosunków występujących w Wielkopolsce, gdzie tytuł ten dla podkomorzego przyjął się już wcześniej⁹⁴. Szybkie jego upowszechnienie się na Pomorzu Gdańskim i Sławieńsko-Słupskim było niewątpliwie spowodowane faktem dość wysokiej rangi podkomorzego w tej dzielnicy⁹⁵.

Za przykładem podkomorzego tytuł komes w krótkim czasie wszedł w użycie również dla pozostałych urzędników niższych. I tak, począwszy od roku 1284 z tytułem tym zaczyna się pojawiać podstoli⁹⁶, następnie od roku 1290 podczaszy⁹⁷, od roku 1294 wojski⁹⁸ oraz od roku 1296 skarbnik⁹⁹, przy czym jednocześnie zalicza się ich obok wojewody, kasztelana i dostojników nadwornych do barones¹⁰⁰. Miał na to zapewne wpływ przypadający głównie na koniec XIII w. wzrost znaczenia politycznego rycerstwa wschodniopomorskiego¹⁰¹, z którego w większości wywodzili się niżsi urzędnicy oraz związana z tym tendencja do przejmowania również niższych urzędów przez przedstawicieli średnich i wyższych warstw rycerstwa, a w przypadku urzędu podkomorzego, stanowiącego pierwszy krok na drodze do najwyższych dosto-

⁹³ PU, nr 167, 174, 186, 258, 274-276, por. nr 34; A. Bogucki, *Ze studiów*, o.c., s. 120 i n. (odnośnie do skarbnika, podkomorzego, poddostojników). Wprawdzie w ostatnim z wymienionych dokumentów wymienia się podstolego obok wyższych urzędników z tytułem komes, to jednak wydaje się, że tytuł ten użyto tu pomyłkowo. Wskazuje na to okoliczność, że w późniejszych dokumentach tego samego urzędnika mimo jego awansu na urząd podkomorzego wymienia się zawsze bez owego tytułu. PU, nr 34, 54, 104, 112. W sprawie autentyczności i okoliczności wystawienia dokumentu z 22 I 1227 r. zob. T. Lalić, *Miasta*, o.c., s. 13 i n., przyp. 26; P. Kriedte, *Die Herrschaft der Bischöfe von Włocławek in Pommerellen von den Anfängen bis zum Jahre 1409*, Göttingen 1974, s. 70, przyp. 26; por. S. M. Szacherska, *Opactwo cysterskie w Szpetalu a misja pruska*, Warszawa 1960, s. 46, przyp. 179, s. 49, przyp. 194.

⁹⁴ PU, nr 331, 349 oraz 360, 369, 384, 400, 504, 511, 513, 520, 527, 546, 551, 562, A. Bogucki, *Ze studiów*, o.c., s. 121 i n.

⁹⁵ Zob. niżej.

⁹⁶ PU, nr 384, 511, 513.

⁹⁷ PU, nr 475, 493, 502.

⁹⁸ PU, nr 513.

⁹⁹ PU, nr 546.

¹⁰⁰ PU, nr 464, 465, por. A. Bogucki, *Ze studiów*, o.c., s. 121.

¹⁰¹ G. Labuda, HP, I/1, s. 549.

jeństw — wojewody i kasztelana, charakteryzujących się rzeczywistą władzą, także przez przedstawicieli możnowładztwa¹⁰². Przykładem tego jeśli chodzi o urzędy poddostojników podczaszego i podstolego, może być piastowanie tych urzędów przez przedstawicieli rycerstwa: Chalimira (*miles*)¹⁰³, Pomosza (*miles*)¹⁰⁴, Cestomira (*comes*)¹⁰⁵, Jana Nosala (*comes*)¹⁰⁶ oraz w przypadku urzędu podkomorzego — przez Jana, syna kasztelana gdańskiego Unisława¹⁰⁷, Pawła Wyszelica¹⁰⁸ i Mateusza, podkomorzego, a następnie kasztelana sławieńskiego¹⁰⁹. W przypadku tych ostatnich, biorąc pod uwagę ich stan posiadania, można z całą pewnością powiedzieć, że należeli oni do górnej warstwy możnowładztwa wschodniopomorskiego¹¹⁰. Fakty te jednak nie miały większego wpływu na przestrzeganie starszeństwa urzędów wschodniopomorskich, tak na listach świadków, jak również w zakresie awansów. Te ostatnie w ciągu omawianego okresu przedstawiały się następująco¹¹¹:

Dzielnica sławieńsko-słupska

1. Piotr łowczy słupski 1257 - 1259, cześnik słupski 1269 (PU, nr 167 - 186, 239).
2. Gosław podkomorzy sławieński 1257, cześnik sławieński 1265 (PU, nr 167, 208)¹¹².
3. Święca podstoli sławieński 1257 - 1259, podkomorzy słupski 1269 - 1274, kasztelan słupski 1275 - 1287, wojewoda gdański 1286 - 1303, wojewoda słupski 1287 - 1308 (PU, nr 167 - 177, 239 - 267, 270 - 422, 401 - 620, 424 - 662, por. nr 329 uwagi).

¹⁰² Por. podobne spostrzeżenia dokonane na ten temat co do głównych dzielnic Polski centralnej przez A. Boguckiego, *Ze studiów*, o.c., s. 138 i n. Przedstawiona sytuacja wpłynęła niewątpliwie na powyższą degradację tytułu komes, A. Bogucki, *Komes*, o.c., s. 34.

¹⁰³ PU, nr 258, 259, 375.

¹⁰⁴ PU, nr 300, 264 - 512.

¹⁰⁵ PU, nr 167, 186.

¹⁰⁶ PU, nr 283, 302, 313, 349.

¹⁰⁷ PU, nr 547, 660 - 681.

¹⁰⁸ PU, nr 153, 155, 228, 181 - 182.

¹⁰⁹ PU, nr 361 - 539, 562 - 594.

¹¹⁰ G. Labuda, HP, I/1, s. 505 (tamże literatura przedmiotu) oraz K. Zielińska, *Zjednoczenie*, s. 78 i n.; J. Powierski, *Przyczynek do dziejów politycznych Pomorza Gdańskiego na przełomie XIII i XIV w.*, „Zeszyty Naukowe UMK, Nauki Humanistyczno-Społeczne” 1966, z. 20, s. 87 - 106.

¹¹¹ Przytoczone dane chronologiczne określają tylko granice czasowe występowania informacji źródłowych dotyczących poszczególnych urzędników, natomiast nie oznaczają one faktycznego czasu piastowania urzędu.

¹¹² Dość często na podstawie dokumentów Świętopełka z lat 1257 - 1259 wystawionych w sprawie Reboszewa oraz dokumentu tego księcia z 1265 r., dotyczącego nadania klasztorowi bukowskiemu Belkowa (PU, nr 167, 174, 177, 168, 208), w których wśród świadków wymienia się Gosława, bądź to jako urzędnika sławieńskiego, bądź też słupskiego, przyjmuje się istnienie co najmniej dwóch osób noszących to imię. PU, indeks, s. 257 i n.; W. Lęga, o.c., s. 98, s. 104. Faktycz-

4. Czesław podkomorzy słupski 1271, chorąży słupski 1285 (PU, nr 1281, 393) ¹¹³.
5. Wawrzyniec łowczy słupski 1276, podkomorzy słupski 1284 - 1288, kasztelan słupski 1288 - 1307 (PU, nr 281, 371 - 436, 437 - 656) ¹¹⁴.
6. Mateusz podkomorzy sławieński 1283 - 1296, kasztelan sławieński 1298 - 1301 (PU, nr 361 - 539, 562 - 594).
7. Stefan podstoli sławieński 1287, łowczy sławieński (?) 1310 (PU, nr 417 - 424, 694).
8. Paweł podstoli sławieński 1291 - 1296, podczaszy sławieński 1298 (PU, nr 483 - 539, 566) ¹¹⁵.

Dzielnica gdańska

9. Wacław podstoli gdański 1227, podkomorzy gdański 1236 - 1248 (PU, nr 34, 54 - 112).
10. Wojach skarbnik gdański 1247, podstoli gdański 1248 - 1268 (PU, nr 101, 108 - 232).
11. Benada skarbnik gdański 1261, stolnik gdański 1268 (PU, nr 189, 232).
12. Andrzej sędzia gdański 1261 - 1272, kasztelan i sędzia gdański 1273 - 1294 (PU, nr 189 - 251, 258 - 518).
13. Wajsyl cześnik gdański 1267 - 1268, wojewoda świecki 1270 - 1274,

nie chodziło tu o jedną osobę, piastującą w latach 1257 - 1259 urząd podkomorzego sławieńskiego, a w r. 1265 urząd cześnika sławieńskiego. Zarówno bowiem określenie Gosława w falsyfikacie z r. 1258 podstolim sławieńskim, jak również nazwanie go w dokumencie z r. 1259 (PU, nr 177) podkomorzym słupskim nastąpiło na skutek pomyłki. W pierwszym przypadku w wyniku opuszczenia w trakcie przepisywania przez fałszerza listy świadków dokumentu z r. 1257 (PU, nr 167) słów: *subcamerario* po wyrazie *Gosslauo* i *Svencza de Slauna* po wyrazie *subdapifero*, w związku z czym nastąpiło połączenie w jeden dwóch tytułów urzędniczych. Natomiast w drugim przypadku powtórzone przez nieuwagę określenie *de Słupc* w formie przymiotnikowej — *Słupsensis*. W sprawie tych dokumentów zob. A. Czarowski, *Uposażenie i organizacja klasztoru norbertanek w Zukowie od XIII do połowy XV wieku*, Toruń 1963, s. 40 i n. (tamże starsza literatura przedmiotu).

¹¹³ Por. PU, s. 674. Identyfikacja Czesława podkomorzego słupskiego, następnie chorążego słupskiego z Czesławem wojskim słupskim jest mylna. To, że chodziło tu o dwie różne osoby, świadczy kolejność na listach świadków, która wyklucza ewentualność pomyłki tytułów urzędniczych.

¹¹⁴ Wymieniony Wawrzyniec był bratem Święcy, a nie zaś jego synem, jak to przyjął W. Łęga, o.c., s. 101, por. PU, s. 664.

¹¹⁵ Por. PU, s. 668. Wydaje się jednak wątpliwe, by chodziło tu o dwie różne osoby noszące to samo imię i piastujące tak pokrewne dwa urzędy. Również ze względu na okoliczności wystawienia dokumentu z r. 1298 jest mało prawdopodobne, by nastąpiła pomyłka w tytule urzędniczym Pawła. Treść i lista świadków tego dokumentu oraz dokumentów wcześniejszych, z lat 1291 - 1296, w których Paweł pojawia się z tytułem podstolego sławieńskiego, wskazują, że wzmiankowany w nich Paweł był jedną i tą samą osobą i że zgodnie z przytoczonym określeniem jego przynależności urzędniczej, podobnie jak pozostali wymienieni w nich urzędnicy, należał do hierarchii urzędniczej sławieńskiej. Tym samym należy odrzucić możliwość jego identyfikacji z Pawłem podczaszym słupskim, występującym w źródłach w latach 1284 - 1288 (PU, nr 321 - 437).

- wojewoda tczewski 1276 - 1277, wojewoda gdański 1278 - 1285, wojewoda tczewski 1298 (PU, nr 222 - 232, 245 - 264, 283 - 288, 300 - 400, 551 - 563) ¹¹⁶.
14. Sulisław, łowczy gdański 1268, stolnik gdański 1280 - 1285 (PU, nr 232, 315 - 392).
 15. Unisław podkomorzy gdański 1268 - 1295, kasztelan gdański 1297 - 1298 (PU, nr 232 - 528, 547 - 551) ¹¹⁷.
 16. Czcibor kasztelan pucki 1271 - 1289, kasztelan starogardzki 1293, kasztelan tczewski 1296 - 1304 (PU, nr 248 - 453, 499, 541 - 629).
 17. Chalimir (=Falimir) podstoli gdański 1273 - 1274, podkomorzy gdański 1278 (PU, nr 258 - 260, 301).
 18. Wojciech chorąży gdański 1291, kasztelan pucki 1296 - 1303, kasztelan gdański 1304 - 1310 (PU, nr 482, 541 - 620, 528a - 681).
 19. Wojśław chorąży gdański 1296 - 1303, kasztelan pucki 1304 - 1310 (PU, nr 541 - 620, 628a - 694).
 20. Piotr Włost podkomorzy gdański 1297, kasztelan gdański 1302 (PU, nr 547, 608) ¹¹⁸.

Dzielnica lubiszewsko-tczewska

21. Domasław podczaszy lubiszewski 1240, kasztelan lubiszewski 1253 (PU, nr 71 - 72, 145) ¹¹⁹.
22. Julian cześnik tczewski 1294 - 1295, kasztelan? 1298, wojewoda świecki 1303 - 1308 (PU, nr 507 - 522, 551, 616 - 661).

Dzielnica świecka

23. Pantinus „kasztelan” z Rudna 1229 ¹²⁰, podkomorzy świecki 1238, cześnik świecki 1253 (PU, nr 39, 65, 153).
24. Arnold kasztelan wyszogrodzki 1238, wojewoda świecki 1248 (PU, nr 65, 104) ¹²¹.

¹¹⁶ Wydaje się, że Wajsyl wojewodą gdańskim został już w r. 1278, a nie dopiero w roku następnym. PU, nr 300, 302 (uwagi), por. K. Zielińska, o.c., s. 36, przyp. 176.

¹¹⁷ Por. W. Łęga, o.c., s. 97. Tytuł urzędniczy Unisława — podstoli w dokumencie z r. 1279 (PU, nr 308) stanowi pomyłkę, wobec czego nie świadczy on, by Unisław kiedykolwiek piastował urząd podstolego.

¹¹⁸ Być może Piotr ten jest identyczny z Piotrem kasztelanem tczewskim z lat 1305 - 1307. PU, nr 641, 642, 652; J. Powierski, *Przyczynek*, o.c., s. 101, p. 80.

¹¹⁹ W związku z tym, że w dokumencie z r. 1253 wymienią się tylko urzędników grodowych i że w związku z przeniesieniem siedziby księcia do Tczewa wymienią się kasztelana tczewskiego, Domasława należy uznać za kasztelana lubiszewskiego. Por. PU, s. 691; W. Łęga, o.c., s. 100.

¹²⁰ Datacją dokumentu (PU, nr 39) oraz charakterem stanowiska Pantinusa określonego w tym dokumencie jako *castellanus* zajmuję się bliżej w innej pracy, *Podziały administracyjne*, o.c.

¹²¹ Awans Arnolda kasztelana wyszogrodzkiego na urząd wojewody świeckiego być może łączył się z przejściem kasztelanii wyszogrodzkiej w r. 1242/1243 w posiadanie książąt kujawskich, Z. Guldón, J. Powierski, *Podziały administracyjne Kujaw i ziemi dobrzyńskiej w XIII - XIV wieku*, Warszawa—Poznań 1974, s. 181. Arnold ten był synem noszącego to samo imię wojewody kujawskiego. Z kolei jego synem był również Arnold cześnik, a następnie kasztelan świecki, wzmian-

25. Themo podkomorzy świecki 1266, stolnik świecki 1260 (PU, nr 214, fals., 181 - 182) ¹²².
26. Arnold cześnik świecki 1260, kasztelan świecki 1273 - 1274 (PU, nr 181 - 182, 257 - 260).
27. Witek kasztelan świecki 1262 - 1265, wojewoda gdański 1271 - 1277 (PU, nr 195 - 208, 248 - 288).
28. Piotr Kramsela podstoli świecki 1267, chorąży świecki 1274 (PU, nr 222, 260).
29. Jan podczaszy świecki 1278 - 1280, cześnik świecki 1290 - 1293 (PU, nr 301 - 319, 466 - 502) ¹²³.
30. Myślibor stolnik świecki 1269 - 1274, kasztelan szczycieński 1287 - 1291 (PU, nr 238 - 260, 424 - 483).
31. Zadyk (Wajsylewicz) podkomorzy świecki 1270 - 1274, cześnik świecki 1284 (PU, nr 245 - 260, 374) ¹²⁴.
32. Paweł (Wyszelic) kasztelan świecki 1275 - 1284, wojewoda świecki 1284 - 1294 (PU, nr 271 - 374, 375 - 520) ¹²⁵.
33. Stanisław z Gądcza (Wyszelic), łóźniczy świecki ¹²⁶, kasztelan świecki 1284 - 1295, wojewoda świecki 1298 (PU, nr 302, 375 - 530, 551).

kowany jeszcze w r. 1253 jako *Arnoldus filius Arnoldi quondam palatini*, zaś w r. 1260 jako cześnik świecki. PU, nr 155, 181 - 182, por. s. 653; J. Nowacki, *Opactwo św. Gotarda w Szpetalu pod Włocławkiem Zakonu Cysterskiego*, Gnieźno 1934, s. 57, 59, 143; J. Powierski, *Układ, o.c.*, s. 23, przyp. 66; tenże, *Uwagi o wydarzeniach kujawskich w latach 1267 - 1271*, „Prace Komisji Historii Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego” 1963, nr 7, s. 48, przyp. 15.

¹²² Dokument z r. 1266 (PU, nr 214), w którym Themo na liście świadków występuje z tytułem podkomorzego, jest fałszyfikatem. Zob. J. Powierski, *Układ kamieński (1264) na tle stosunków między książętami Pomorza, Krzyżakami i Prusami w latach sześćdziesiątych XIII wieku*, „Rocznik Olsztynski” 1968, 8, s. 23, przyp. 66. Jakkolwiek nie należy kwestionować faktu piastowania przez Thema urzędu podkomorzego, to jednak należy go datować na czas wcześniejszy, mianowicie przed r. 1260.

¹²³ Dokument (PU, nr 214), w którym po raz pierwszy pojawia się Jan Przyporzec jako podczaszy, jest fałszyfikatem. Z kolei dokument (PU, nr 313), w którym po raz pierwszy występuje on z tytułem cześnika, jest o całe dziesięć lat późniejszy od daty przyjętej przez wydawcę. Natomiast w dokumencie z 1293 r. (PU, nr 488), wymieniającym powtórnie Jana z tytułem podczaszego, zakradła się zapewne pomyłka.

¹²⁴ Odnosnie do przynależności rodowej Zadika zob. J. Powierski, *Układ, o.c.*, s. 26, przyp. 88 i n.

¹²⁵ Dokument (PU, nr 313), datowany na 9 VI 1280 r., jest w rzeczywistości o dziesięć lat późniejszy, przy czym pomyłka w jego dacie powstała na skutek opuszczenia zapewne w trakcie przepisywania dokumentu jednej dziesiątki — X. Wskazuje na to jego lista świadków, zgodna ze składem personalnym urzędników z około r. 1290. PU, nr 313 (uwagi), 424, 466, 483; K. Jasiński, *Wyszelice*, „Zapiski Historyczne” 1956, 22, z. 1-3, s. 214; J. Powierski, *Uwagi o.c.*, s. 46 i n., przyp. 19, s. 63. Por. W. Łęga, *o.c.*, s. 97; R. Kozłowski, *Rozwój uposażenia klasztoru cysterskiego w Byszewie (Koronowie)*, Warszawa—Poznań 1972, s. 44 i n. (to samo odnosi się do punktu 34).

¹²⁶ *Cubicularius* = łóźniczy, a nie komorzy, por. A. Zajda, *Nazwy urzędów staropolskich (do roku 1600)*, Kraków 1970, s. 45. Wyraz „komorzy” uznał słusznie J. Łoś, *O nazwach urzędów staropolskich typu podkomorzy, łowczy*, w: *Księga*

34. Paweł podkomorzy świecki 1287 - 1306, kasztelan świecki 1307 - 1308 (PU, nr 424 - 649, 654 - 664).
35. Mikołaj Jankowic kasztelan szczycieński 1284 - 1287, wojewoda tczewski 1287 - 1295 (PU, nr 375 - 421, 424 - 533, por. nr 506 uwagi).
36. Adam (Wyszelic) kasztelan nowski 1290, kasztelan tczewski 1295, kasztelan świecki 1298 - 1299 (PU, nr 466, 522 - 529, 551 - 570).

O ile dokonana w powyższym zestawieniu identyfikacja urzędników jest w pełni trafna¹²⁷, to ukazuje ono następujące awanse (bezpośrednie) z jednego urzędu na drugi:

1. awanse na wojewodę: kasztelan — 7, cześnik — 1,
2. awanse na kasztelana: podkomorzy — 6, chorąży — 2, cześnik — 2, stolnik — 1, sędzia — 1, podczaszy (?) — 1
3. awanse na cześnika: podkomorzy — 4, łowczy — 1, podczaszy — 1
4. awanse na stolnika: łowczy — 1, skarbnik — 1
5. awanse na chorążego: podstoli — 1
6. awanse na podkomorzego: łowczy — 1, podstoli — 3
7. awanse na łowczego: podstoli — 1
8. awanse na podczaszego: podstoli — 1
9. awanse na podstolego: skarbnik — 1

Jednocześnie z powyższego zestawienia wynika, że poddostojnicy na ogół nie awansowali na wyższe urzędy i tylko w wyjątkowych przypadkach osiągali godność cześnika (1), kasztelana (2) i wojewody (1)¹²⁸. Wykaz ten natomiast wskazuje na liczne awanse podkomorzego. Jest jednak charakterystyczne, że w świetle źródeł wschodniopomorskich na urząd podkomorzego w zasadzie nie awansowali poddostojnicy oraz że urzędnicy piastujący ten urząd nie osiągali najwyższej godności urzędniczej — urzędu wojewody. Tak pod jednym, jak i drugim względem wyjątek od tej zasady stanowiła tylko kariera Święcy¹²⁹. Dostojnicy

pamiętkowa ku czci Oswalda Balzera, t. II, Lwów 1925, s. 114, za wymysł Glogera. Na tym miejscu pragnę podziękować dr. Ambrożemu Boguckiemu za uwagi zwrócone mi w tej kwestii oraz innych.

¹²⁷ Mimo dużego prawdopodobieństwa przyjęta identyfikacja co do niektórych urzędników może okazać się mylna. Jednak może to dotyczyć tylko bardzo niewielkich osób, w związku z czym okoliczność ta nie podważa ogólnej przydatności niniejszego zestawienia.

¹²⁸ Por. na ten temat podobne spostrzeżenia dokonane w odniesieniu do głównych dzielnic Polski śródłądowej przez A. Boguckiego, *Ze studiów*, o.c., s. 123, 137 i n.

¹²⁹ Okoliczność ta tym bardziej świadczy o wyjątkowym charakterze kariery urzędniczej Święcy, który z podstolego awansował stopniowo na najwyższe urzędy, łącząc w końcu w swym ręką urząd wojewody gdańskiego i słupskiego oraz przejściowo namiestnictwo nad całym Pomorzem Gdańskim i Sławiensko-Słupskim; S. Kujołt, *Dzieje Prus Królewskich*, cz. 1: do r. 1309, „Rocznik Towarzystwa Naukowego w Toruniu” 1913 - 1916, 20 - 22, s. 1156 in.; F. Morre, *Die Swenzonen in*

piastujący ten urząd najczęściej awansowali na kasztelana (6) oraz inne wysokie godności, po części tytularne, po części dające (na Pomorzu) rzeczywistą władzę: cześnik (4), chorąży (1). Okoliczność ta wyraźnie wskazuje na wyższość urzędu podkomorzego w stosunku do urzędów poddostojników¹³⁰.

Z kolei awanse na urząd kasztelański dowodzą, że urząd ten piastowali zarówno dostojnicy sprawujący uprzednio niższe urzędy (podkomorzego, chorążego, cześnika, stolnika i sędziego), jak również feudalowie nie piastujący dotąd żadnych urzędów. To ostatnie zjawisko jest natomiast mało dostrzegalne w przypadku awansów na wojewodę. Niemniej na stanowisko to awansowali najczęściej kasztelanowie nie piastujący wcześniej żadnych urzędów (4)¹³¹. Wszystko to dowodzi, że urzędy, poczynwszy od podkomorzego i dostojników nadwornych, a skończywszy na kasztelanie i wojewodzie, stanowiły zamknięty krąg godności wyższych, dostępnych w zasadzie tylko dla górnej warstwy rycerstwa i możnowładztwa. Tym samym szczegóły te ogólnie potwierdzają omówiony wyżej podział urzędów na grupę niższą i wyższą, wskazując jednocześnie na pośrednią między nimi pozycję urzędów łowczego i podkomorzego, które, jak wynika z powyższego zestawienia awansów, stanowiły pierwszy krok na drodze do wyższych dostojenstw dla możnowładców. Jest to szczególnie dostrzegalne dla drugiego z tych urzędów.

Z kolei jeśli chodzi o drugie z wymienionych kryteriów ustalenia starszeństwa urzędów — kolejność na listach świadków, to uzyskane na jego podstawie wyniki ukazuje zamieszczona niżej tabela. Pierwsza liczba w każdym wierszu tabeli oznacza ile razy urzędnik, przytoczony w rubryce (kolumnie) pionowej występuje przed urzędnikiem wymienionym w rubryce (wierszu) poziomej. Natomiast druga z tych liczb informuje, ile razy urzędnik przytoczony w rubryce poziomej jest wymieniony przed urzędnikiem, występującym w rubryce pionowej¹³². W przypadku gdy w dokumencie urzędnicy zostali uszeregowani według dzielnic, traktowano grupę urzędników każdej dzielnicy jako osobną listę świadków. W sytuacji jednak gdy urzędnicy ci zostali uszeregowani we-

Ostpommern, Aufstieg und Herrschaft, 1269 - 1357, „Baltische Studien” 1939, 41, s. 35 - 98.

¹³⁰ Por. A. Bogucki, *Ze studiów*, o.c., s. 137 i n.

¹³¹ Natomiast spośród urzędników piastujących uprzednio niższe urzędy awansowali na ten urząd tylko dwaj kasztelanowie, sprawujący wcześniej urzędy: jeden — podstolego — podkomorzego, drugi — cześnika oraz jeden cześnik. Odnośnie do pozostałych siedmiu znanych wojewodów wschodniopomorskich w ogóle nie wiadomo, by wcześniej sprawowali jakiegoś urzędy. Dotyczy to jednak przedstawicieli okresu wcześniejszego, wobec czego brak wiadomości o ich awansach może być spowodowany ubóstwem źródeł.

¹³² Tabele tę opracowano według założeń przyjętych przez A. Boguckiego, *Ze studiów*, o.c., s. 122.

dług ich przynależności terytorialnej tylko częściowo, kolejność ich rozpatrzone łącznie. Badaniem objęto wszystkie dokumenty wschodniopomorskie autentyczne oraz falsyfikaty, uwzględniając jednak w przypadku tych ostatnich tylko pierwszy ich wariant, odrzucając zaś pozostałe. Jest to uzasadnione tym, że większość tych falsyfikatów zawiera według wszelkiego prawdopodobieństwa listy świadków przejęte z dokumentów autentycznych, choć nie zawsze zachowanych¹³³.

Ustalenia dotyczące kolejności urzędników na listach świadków są na ogół zgodne z wynikami badań starszeństwa urzędów uzyskanymi na podstawie analizy systemu awansów, co niewątpliwie znacznie zwiększa wiarygodność tych wyników. Dane te wskazują na pierwszeństwo na listach świadków w większości przypadków przed kolejno wymienionymi w tabeli urzędnikami: w pierwszej kolejności wojewody, następnie kasztelana, sędziego¹³⁴, cześnika, chorążego lub stolnika, podkomorzego, łowczego lub wojskiego, dalej podczaszego lub podstolego, lub też skarbnika. Kolejność niektórych urzędników, jak wynika z powyższego, przedstawia się niejasno i wymaga bliższego objaśnienia w kontekście danych dotyczących awansów. Zdając sobie z tego sprawę, że ustalenie dokładniejszego starszeństwa urzędów na Pomorzu Gdańskim i Sławiensko-Słupskim, ze względu na zbyt skromną bazę źródłową, wydaje się przedsięwzięciem niepewnym, uzyskane wyniki należy niewątpliwie traktować w dużym stopniu jako hipotetyczne.

Z przytoczonych danych dotyczących kolejności urzędników na li-

Urząd	Woje- woda	Kasze- lan	Sędzia	Cześ- nik	Stol- nik	Chora- ży	Pod- komo- rzy	Łow- czy	Wojski	Pod- czaszy	Pod- stoli	Skarb- nik
Wojewoda	x	2:100	0:7	1:28	0:14	0:14	0:96	0:1	0:20	0:24	0:29	0:5
Kasztelan	100:2	x	1:2	0:21	0:17	0:10	1:86	0:1	0:20	0:20	0:27	0:3
Sędzia	7:0	2:1	x	1:3	0:1	1:1	1:4	0:1	0:1	0:2	1:1	1:1
Cześnik	28:1	21:0	3:1	x	3:7	1:7	9:12	0:1	0:2	0:6	1:6	0:1
Stolnik	14:0	17:0	1:0	7:3	x	1:3	5:14	4:1	2:2	1:4	1:6	2:0
Chorąży	14:0	10:0	1:1	7:1	3:1	x	2:6	0:2	0:4	2:3	3:3	2:0
Podkomorzy	96:0	86:1	4:1	12:9	14:5	6:2	x	3:1	7:14	2:25	4:23	2:6
Łowczy	1:0	1:0	1:0	1:0	1:4	2:0	1:3	x	2:0	0:0	0:4	0:0
Wojski	20:0	20:0	1:0	2:0	2:2	4:0	14:7	0:2	x	0:7	3:11	0:5
Podczaszy	24:0	20:0	2:0	6:0	4:1	3:2	25:2	0:0	7:0	x	10:4	5:1
Podstoli	29:0	27:0	1:1	6:1	6:1	3:3	23:4	4:0	11:3	4:10	x	2:4
Skarbnik	5:0	3:0	1:1	1:0	0:2	0:2	6:2	0:0	5:0	1:5	4:2	x

¹³³ W dalszych szczegółowych rozważaniach w sytuacjach wątpliwych każdy przypadek niejasny lub kontrowersyjny rozpatrzono bliżej oddzielnie.

¹³⁴ W badaniu kolejności na listach świadków sędziego nie uwzględniono dokumentów, wymieniających wśród świadków sędziego pomorskiego Boguszę, którego stanowisko jako sędziego ogólnopomorskiego było znacznie wyższe niż sędziów dzielnicowych (czy też grodowych), a zatem też nieporównywalne. W sprawie charakteru urzędu Boguszy zob. pracę *Podziały administracyjne*, o.c.

stach świadków oraz systemu awansów niedwuznacznie wynika, że podobnie jak w większości innych dzielnic kraju również w omawianej części Pomorza najwyższym urzędnikiem był palatyn-wojewoda, piastujący najwyższy urząd w całej hierarchii urzędniczej oraz występujący nieomal zawsze na czele świadków na wspomnianych listach.

Na drugim miejscu w hierarchii urzędniczej wspomnianej dzielnicy należy wymienić kasztelana, zajmującego najwyższe stanowisko w grupie urzędników grodowo-terytorialnych. Na listach świadków występuje on nieomal zawsze na drugim miejscu po wojewodzie (109:2). Przysługiwało mu również zdecydowane pierwszeństwo awansu na urząd wojewody przed wyższymi urzędnikami dworsko-terytorialnymi (8:1). Ustalenie jednak dalszej kolejności urzędników sprawia poważne trudności. Są one spowodowane zarówno brakiem wyczerpujących danych dotyczących kolejności urzędników na listach świadków oraz awansów, jak również przypuszczalnym występowaniem równorzędności niektórych urzędów, mającej zapewne miejsce tak w grupie urzędów niższych, jak i wyższych. Zapewne bowiem, jak to wyżej już podkreślono, jeszcze w XIII w. nie było tak bardzo zróżnicowanego starszeństwa urzędów, szczególnie jeśli chodzi o urzędników niższych i zapewne część dostojników nadwornych (na Pomorzu dworsko-terytorialnych). W tej ostatniej grupie może to dotyczyć sędziego, cześnika, stolnika oraz chorążego. Uwzględniając bowiem awanse sędziego, cześnika, stolnika i chorążego na kasztelana oraz ich kolejność na listach świadków za tym urzędnikiem, można z całą pewnością przyjąć, że byli oni niżsi od kasztelana. Z kolei biorąc pod uwagę, że na cześnika, stolnika i chorążego awansował podkomorzy, który na listach świadków był wymieniany za tymi dostojnikami¹³⁵, stwierdzamy wyższość tych urzędników nad podkomorzym. Za wyższą pozycją wymienionych urzędników przemawiają także awanse: łowczego i podczaszego na cześnika; łowczego i skarbnika na stolnika¹³⁶; podstolego na chorążego. Wobec braku danych o awansach sędziego przy ustalaniu jego miejsca w hierarchii urzędniczej dy-

¹³⁵ Na pierwszeństwo chorążego przed podkomorzym zdają się także wskazywać klauzule immunitetowe PU, nr 314, 319, 384. W dwóch dokumentach wyprzedza go skarbnik. PU, nr 189, 592. Jednak w pierwszym z tych dokumentów kolejność świadków została odwrócona — od najniższych godności do najwyższych, natomiast w drugim jest ona bądź przypadkowa, bądź też podyktowana względami terytorialnymi. Odnosnie do pozycji urzędu skarbnika zob. niżej.

¹³⁶ Stolnikowi przysługiwało również pierwszeństwo na listach świadków przed łowczym i skarbnikiem choć, kolejność tych urzędników na owych listach zdaje się temu przeczyć. Jednak stolnik łącznie ze skarbnikiem pojawia się tylko w dwóch dokumentach, w których kolejność świadków wydaje się przypadkowa. Z kolei wszystkie dokumenty, w których łowczy wyprzedza stolnika, posiadają nieomal tę samą listę świadków, wywodzącą się od jego pierwowzoru.

sponujemy jedynie danymi dotyczącymi jego kolejności na listach świadków. Pierwszeństwo jego jednak na owych listach, przed cześnikiem i podkomorzym i kilkoma innymi urzędnikami, uzasadnia zaliczenie go do grupy dostojników nadwornych na równi z cześnikiem, stolnikiem i chorążym¹³⁷.

W grupie tej można wyróżnić cześnika ze względu na jego bezpośredni awans na wojewodę oraz pierwszeństwo na listach świadków przed wszystkimi urzędnikami poza wojewodą, kasztelanem i sędzią. Jednak brak awansów innych dostojników na cześnika nie pozwala uznać jego urzędu za odrębny stopień hierarchiczny. To samo dotyczy sędziego, stolnika i chorążego. Być może więc dostojnicy ci zajmowali w hierarchii urzędniczej równorzędną pozycję.

Odrębne miejsce w tej hierarchii zajmowali niewątpliwie podkomorzy i łowczy, których pozycję, być może, należy uznać za równorzędną, choć zdaje się temu przeczyć awans łowczego na podkomorzego. Jest jednak możliwe, że chodziło tu tylko o zmianę funkcji, a nie o podwyższenie rangi, za czym zdają się przemawiać awanse podstolego zarówno na podkomorzego, jak i łowczego.

Stanowisko pierwszego z tych urzędników (podkomorzego) było na Pomorzu Gdańskim i Sławiensko-Słupskim, jak wyżej zaznaczono, od samego początku nieco wyższe w porównaniu z pozycją tego urzędnika w innych dzielnicach kraju, pomijając Śląsk. Wpływ na to, być może, miały przedstawione uprzednio przysługujące mu uprawnienia terytorialne. Zdają się za tym przemawiać liczne jego awanse na urząd kasztelański (6), który, jak wiadomo, był urzędem terytorialnym. W przeciwieństwie do Polski kontynentalnej miały one miejsce już w pierwszej połowie XIII w. i wzrastały systematycznie przez całą drugą połowę tego stulecia. Na wysoką pozycję podkomorzego w omawianej dzielnicy wskazują również listy świadków, na których tego urzędnika często wymienia się w bezpośredniej kolejności po wojewodzie i kasztelanie. Jednak w hierarchii urzędniczej zajmował on niższe stanowisko od cześnika i stolnika oraz chorążego. Wskazują na to listy świadków, ale przede wszystkim awanse podkomorzego na cześnika (4) i chorążego (1). Jednocześnie pozycja jego była wyższa od stanowiska, być może, łowczego oraz skarbnika, nie mówiąc już o poddostojnikach. Świadczy o tym kolejność podkomorzego na listach świadków¹³⁸ oraz przede wszystkim awanse skarbnika na podstolego, jeśli i w tym przypadku nie mamy do

¹³⁷ Por. A. Bogucki, *Ze studiów*, o.c., s. 128, p. 41.

¹³⁸ Wprawdzie łowczy wyprzedza na listach świadków podkomorzego (4:1), to jednak dokumenty wymieniającego łowczego przed podkomorzym wywodzą się od jednego pierwowzoru.

czynienia jedynie ze zmianą funkcji. Stosunek hierarchiczny podkomorzego i łowczego oraz podkomorzego i skarbnika dodatkowo wskazuje na wyższą pozycję urzędu podkomorzego na Pomorzu Gdańskim i Sławiensko-Słupskim w porównaniu z jego pozycją w dzielnicach Polski centralnej¹³⁹.

Jakkolwiek urząd łowczego na Pomorzu Gdańskim i Sławiensko-Słupskim, jak wyżej zaznaczono, miały przypuszczalnie niższą rangę, to jednak zajmował zapewne wraz z urzędem podkomorzego miejsce pośrednie między grupą urzędów wyższych i niższych. Świadczy o tym fakt, że piastowali go przedstawiciele górnej warstwy rycerstwa, występujący na listach świadków niekiedy z tytułem „komes” oraz że awansowali oni na wyższe godności — podkomorzego, cześnika, stolnika i kasztelana.

Wszystkie pozostałe urzędy należały niewątpliwie do grupy godności niższych, określanych w źródłach jako *subbenefici* lub *officiales*. Określenie ich starszeństwa natrafia na większe trudności, z powodu braku danych dotyczących awansów. Uwzględniając kolejność na listach świadków wydaje się, że pozycja wojskiego była niższa od stanowiska dostojników nadwornych. Z kolei biorąc pod uwagę awanse podstolego na podczaszego, a skarbnika na podstolego, czy też raczej bardziej prawdopodobne występowanie w obu tych przypadkach zmiany funkcji, można przyjąć, że urzędnicy ci byli stanowiskiem równorzędni. Zdają się za tym przemawiać awanse: skarbnika na stolnika; podczaszego na cześnika; podstolego na cześnika i chorążego. Wynikałby stąd wniosek, że skarbnik w hierarchii urzędniczej omawianej części Pomorza zajmował stanowisko przysługujące w innych dzielnicach Polski podskarbiemu¹⁴⁰. Okoliczność ta zdaje się w pełni potwierdzać przypuszczenie, że na Pomorzu Gdańskim i Sławiensko-Słupskim nie było w ogóle urzędu podskarbiego (podskarbka) i że jego funkcje sprawował tu skarbnik.

O ile istnienie hierarchicznego starszeństwa urzędów w sensie niższości lub wyższości poszczególnych urzędów nie budzi, jak się zdaje, wątpliwości, o tyle występowanie starszeństwa w obrębie jednej i tej samej grupy urzędników, tj. piastujących analogiczne urzędy, wydaje się bardzo wątpliwe. Wprawdzie źródła wschodniopomorskie przytaczają sporą liczbę przykładów przechodzenia urzędników z jednego na drugi taki sam urząd w obrębie tej samej dzielnicy lub z jednej do drugiej, to jednak nic nie wskazuje na to, żeby było to związane z hierarchizacją urzędów w obrębie poszczególnych grup. W większości przypadków wspomniane przechodzenie urzędnika z urzędu na urząd łączyło się z jego awansem na urząd wyższy innej grupy. Miało to jednak miejsce jedynie w przypadku awansów na wojewodę i kasztelana, tj. w odnie-

¹³⁹ Por. A. Bogucki, *Ze studiów*, o.c., s. 126 n.

¹⁴⁰ Ibidem, s. 123, 131.

sieniu do urzędów, których funkcjonariusze sprawowali rzeczywistą władzę, w związku z czym przenoszenie ich z dzielnicy do dzielnicy lub w obrębie dzielnicy miało rzeczywistą podstawę. Niemniej awanse te i przeniesienia nie wskazują na jakąkolwiek prawidłowość, wynikającą z ewentualnego starszeństwa, występującego w obrębie obu tych grup urzędów, lecz przeciwnie, wydaje się, że wpływ na nie miały aktualne wakaty oraz względy polityczne. To ostatnie jest szczególnie widoczne w przypadku awansu kasztelana świeckiego Witka na wojewodę gdańskiego oraz cześnika gdańskiego Wajsyla na wojewodę świeckiego¹⁴¹. Wnioszek ten potwierdzają chyba również przesunięcia na urzędach kasztelańskich i wojewodzińskich. Przykładowo wzmiankowany wojewoda Wajsyl kolejno piastował urząd wojewody świeckiego, tczewskiego, gdańskiego i ponownie tczewskiego. Podobnie, jeśli chodzi o zmiany na urzędach kasztelańskich, kasztelan pucki Czcibor kolejno piastował urząd kasztelana puckiego, starogardzko-zaborskiego i tczewskiego, kasztelan nowski Adam — tczewskiego i świeckiego, z kolei pucki Wojciech — także gdańskiego. Choć wszyscy wymienieni urzędnicy awansowali z małych kasztelanii na duże, lub ściślej mówiąc, świeżo utworzonych na pierwotne, to jednak awanse ich, czy też raczej przejścia z urzędu na urząd nie wskazują na hierarchiczność piastowanych kolejno urzędów. W przypadku Czcibora oraz Adama, jak się wydaje, na kolejność piastowanych przez nich urzędów kasztelańskich miały wpływ przede wszystkim względy polityczne oraz powiązania rodzinne i terytorialne¹⁴².

Tak więc dostrzegając większą atrakcyjność urzędów kasztelańskich grodów stołecznych dzielnic (głównych kasztelanii pierwotnych), zapewniających m. in. zapewne w większym stopniu awans na urząd wojewody, należy stwierdzić, że nie istniała jakaś hierarchia urzędów kasztelańskich ani w obrębie grupy tych kasztelanii, ani też w obrębie kasztelanii nowych.

Przeciw istnieniu hierarchii starszeństwa w obrębie poszczególnych grup urzędów świadczy również brak przejść z urzędu na urząd w obrębie grup urzędów dworsko-terytorialnych i nadwornych. Jedyny bowiem przypadek przejścia podstolego jednej dzielnicy na urząd podkomorzego drugiej dotyczył Świecy i był spowodowany faktem odpadnięcia ziemi sławieńskiej od państwa wschodniopomorskiego z powodu jej zajęcia w 1266 r. przez księcia szczecińskiego Barnima I¹⁴³. Z drugiej strony należy również podkreślić, że chodziło tu o urząd poddostojnika, z uwagi na co ewentualne jego przeniesienie z jednej dzielnicy do dru-

¹⁴¹ K. Zielińska, *Zjednoczenie Pomorza Gdańskiego z Wielkopolską pod koniec XIII w. Umowa kępińska 1282 r.*, Toruń 1968, s. 26, przyp. 109.

¹⁴² K. Zielińska, *Przywilej*, o.c., s. 11 n.; J. Powierski, *Układ* o.c., s. 23, p. 67; tenże, *Przyczynek*, o.c., s. 90; K. Jasiński, *Wyszelicze*, o.c., s. 214 i n.

¹⁴³ J. Spors, *Dzieje polityczne*, o.c., s. 119 i n.

giej bynajmniej jeszcze nie świadczyłoby o jego awansie i starszeństwie piastowanych przez niego urzędów, gdyż w tym przypadku mogłoby to być uzależnione wyłącznie od woli panującego.

IV. ZAKOŃCZENIE

Na temat organizacji urzędniczej na Pomorzu Gdańskim i Sławińsko-Słupskim w XIII w. i początku XIV w. można wysunąć kilka wniosków.

1. Wyniki przeprowadzonych badań wskazują na występowanie znacznego podobieństwa ustrojowego wymienionej dzielnicy z dzielnicami piastowskimi w zakresie wspomnianej organizacji.

2. Istniejące różnice dotyczą zasadniczo nieco skromniejszego składu urzędników nadwornych i być może nieco odmiennego składu urzędników terytorialnych.

3. Różnice te były zapewne spowodowane szczupłością terytorialną poszczególnych księstw-dzielnic wschodniopomorskich oraz pewnymi odrębnościami ustrojowymi Pomorza Gdańskiego i Sławińsko-Słupskiego w zakresie służebności i skarbowości.

4. Początki organizacji urzędniczej poszczególnych dzielnic wschodniopomorskich sięgają zapewne XII w. i wiążą się z podziałem politycznym Pomorza Gdańskiego i Sławińsko-Słupskiego na księstwa wczesnofeudalne. W pełni rozwinęła się ona dopiero około połowy XIII w. w okresie podziału dzielnicowego tej części Pomorza między synów Mściwoja I.

5. Podobieństwo ustrojowe Pomorza Gdańskiego i Sławińsko-Słupskiego i księstw piastowskich w zakresie organizacji urzędniczej, którego w żadnym wypadku nie można przypisać działalności organizacyjnej Bolesława Krzywoustego w związku z podbojem przez niego Pomorza, świadczy, że również inne przejawy tego podobieństwa należy w większym stopniu łączyć ze stopniową recepcją wzorów polskich przez samych książąt pomorskich¹⁴⁴.

¹⁴⁴ Dopisek korektowy: Przygotowując do druku rozprawę cytowaną w przyp. 2, dokonałem ponownej analizy identyfikacji niektórych urzędników wschodniopomorskich. W jej efekcie należy uzupełnić przytoczony wykaz awansów o dwie pozycje:

35. Michał podkomorzy białogardzki 1257, kasztelan białogardzki 1271 (PU, nr 168, 251).

36. Wojciech podkomorzy tczewski 1255 - 1276, kasztelan tczewski 1304 (PU, nr 162 - 283, 630).

Uzupełnienia te dodatkowo uprawdopodobniają przytoczone wyżej spostrzeżenia na temat awansów podkomorzego na urząd kasztelański.

Po złożeniu niniejszego artykułu do druku został opublikowany szereg prac bezpośrednio wiążących się z omówioną w nim problematyką, których jednak ze względów obiektywnych nie zdołaliśmy uwzględnić. Ograniczymy się tu do wymie-

JÓZEF SPORS (Słupsk)

LES FONCTIONNAIRES TERRITORIAUX ET DE LA COUR EN POMÉRANIE
DE GDANSK ET EN POMÉRANIE DE SŁAWNO ET SŁUPSK AU XIII^e ET AU
DÉBUT DU XIV^e S.

Résumé

Les résultats des recherches réalisés au XIII^e et au début du XIV^e s. sur l'organisation administrative de la Poméranie de Gdańsk et de la Poméranie de Sławno et Słupsk, démontrèrent une grande ressemblance des institutions de cette région de la Poméranie avec des régions des Piast. Mais d'autre part on y trouve des différences essentielles. Ces dernières se manifestaient par la composition de fonctionnaires territoriaux quelque peu différente de la composition restreinte des fonctionnaires de la cour. Ces différences furent causées en grande partie par l'exiguïté territoriale des duchés particuliers des régions de la Poméranie Occidentale, qui constituaient souvent un seul district de châtelain. Cela décida, entre autres, de la plus grande participation directe dans l'administration territoriale du pays des ducs locaux et des fonctionnaires centraux. Cette circonstance contribua à la réduction partielle de ces fonctionnaires à cause de non acceptation, dans cette région de la Poméranie, de certains offices de dignitaires adjoints (remplaçants de dignitaires de la cour) qui apparaissaient dans les duchés des Piast. Ce fait fut aussi causé par certaines particularités des institutions de la Poméranie de Gdańsk ainsi que de la Poméranie de Sławno et Słupsk dans le domaine de la servitude et de la trésorerie. Excepté la grande ressemblance de l'organisation de l'appareil administratif, des analogies nettes apparaissaient également dans le domaine de la compétence, de l'appointment et de la priorité des fonctionnaires. De même que dans les duchés des Piast aussi dans la région citée de la Poméranie les fonctionnaires furent dotés des revenus publics.

En ce qui concerne la question de la priorité des offices, les fonctionnaires furent partagés en deux groupes — des fonctionnaires supérieurs et inférieurs. On comptait parmi le premier successivement: le voïvode et le châtelain, puis les dignitaires de la cour (territoriaux). Parmi le deuxième groupe on comptait les dignitaires adjoints et les autres fonctionnaires inférieurs de la cour — le trésorier, le veneur et le chambellan (*subcamerarius*). Il semble cependant que l'office de veneur et de chambellan occupait une position intermédiaire entre les offices supérieurs et inférieurs.

nienia tylko najważniejszych: K. Modzelewski, *Jurysdykcja kasztelańska i pobór danin prawa książęcego w świetle dokumentów XIII w.*, Kwartalnik Historyczny 37, 1980, nr 1, s. 149-174; tenże, *Między prawem książęcym a władztwem gruntowym — I. Z zagadnień początków poddaństwa w Polsce*, Przegląd Historyczny 71, 1980, z. 2, s. 209-234; tenże, *Między prawem książęcym a władztwem gruntowym — II. Instytucja kasztelanii majątkowych Kościoła w Polsce XII-XIII w.*, ibidem 71, 1980, z. 3, s. 449-480; J. Powierski, *Podziały terytorialne Pomorza Gdańskiego i ziem na prawym brzegu dolnej Wisły w średniowieczu*, w: *Konferencja Pomorska (1978)*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1979, s. 87-110; tenże, *Stan i potrzeby badań nad dziejami wschodnich Kujaw i ziemi dobrzyńskiej we wczesnym średniowieczu (IX-XII w.)*, część II, *Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie*, Seria B, 1979, nr 1, s. 237-295.

